Walka o pokój — to najważniejsze zadanie obecnego pokolenia!

Cena numeru 10 groszy

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

GŁOS PIOTRKOWSKI

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III (VI) NIEDZIELA, 12 LISTOPADA 1950 ROKU 312

II Światowy Kongres Pokoju odbędzie się w Warszawie

w dniach od 16 do 21 bm.

Angielskim policjantom i ich amerykańskim rozkazodawcom nie uda się zakneblować ust ludzkości

Komunikat Biura Światowego Kongresu Obrońców Pokoju

PRAGA (PAP). — Biuro Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju przyjęło do wiadomości komunikat, przekazany w nocy z 10 na 11 bm. przez Ivora Montagu, przedstawiciela Brytyjskiego Komitetu Obrońców Pokoju, któremu powierzono misję przygotowania II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju w Sheffield. Do komunikatu tego dołączony jest list brytyjskiego ministra Spraw Wewnętrznych, nadesłany Komitetowi Brytyjskiemu 10 listopada br. o godzinie 15, to znaczy w chwili, gdy najliczniejsze delegacje znajdowały się już w drodze na Kongres.

Z listu tego wynika, że wstęp na terytorium Wielkiej Brytanii zabroniony jest wszystkim prawie członkom Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju.

Zanim nadeszła ta wiadomość, Biuro musiało przyjąć do wiadomości fakt —

że spośród 400 pierwszych podań o udzielenie wiz wjazdowych do Wielkiej Brytanii odrzucono prawie 200;

że pani Fakal Tarasi, która otrzymała wreszcie wizę angielską, została jednak po długiej podróży z Syrii brutalnie zatrzymana na granicy angielskiej i zmuszona *do powrotu*;

że obsługa lotnicza, uzgodniona za wczasu dla umożliwienia podróży delegatom, została bezpodstawnie i bez żadnego uprzedzenia uniemożliwiona przez rząd angielski.

Biuro Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju stwierdziło dalej, że **dyskryminacyjne zarządzenia rządu angielskiego** uniemożliwiły udział w pracach związanych z Kongresem — **wszystkim czołowym osobistościom,** bez różnicy przekonań, cieszącym się autorytetem politycznym, moralnym, religijnym lub w dziedzinie sztuki jak m. in.: **Pietro Nenni, Kuo Mo-jo, Pierre Cot, Pablo Neruda, Dymitr Szostakowicz, metropolita Mikołaj, Anna Seghers, Arnold Zweig, Yves Farge, generał Jara, Aleksander Fadiejew, Ilia Erenburg, d'Astier, de la Vigerie, ksiądz Plojhar, T. Ruffo, Einaudi, Hodinova-Spurna, jak również generalny sekretarz Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju — Jean Laffitte.**

Biuro protestuje również przeciwko niedopuszczalnym szykanom, których ofiarą stał się przewodniczący Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju F. Joliot-Curie, aresztowany przez policję angielską po przybyciu do Dover, a następnie wydalony z Wielkiej Brytanii.

Biuro stwierdza, że rząd angielski nie zadowolił się tym, że pozbawił poszczególne delegacje czołowych osobistości.

Rząd angielski usiłował uniemożliwić zrealizowanie życzeń szerokiej opinii publicznej, pragnącej by doszło do spotkania przedstawicieli Ameryki i Europy Zachodniej z przedstawicielami Związku Radzieckiego, Chińskiej Republiki Ludowej i krajów demokracji ludowej, którzy zamierzali wspólnie odnaleźć platformę i ustalić środki, zapewniające współżycie różnych systemów politycznych przy uwzględnieniu niezależności narodowej poszczególnych narodów.

W związku z tym Biuro zmuszone jest stwierdzić, że rząd angielski odważył się wziąć na siebie w obecnej poważnej sytuacji międzynarodowej wielką odpowiedzialność, zabraniając de facto urządzenia II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju na terytorium Anglii. W decyzji tej znajdują wyraz obawy rządu angielskiego przed rosnącymi sympatiami angielskiej opinii publicznej dla godnego podziwu wysiłku wszystkich przyjaciół pokoju w tym kraju.

Rząd angielski nie jest jednak władny zabronić urządzenia II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju i przeszkodzić mu w jego obradach. Biuro przyjmuje propozycję Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju, który ofiarowuje gościnę wszystkim delegatom wszystkich krajów bez różnicy przekonań i zaprasza ich na II Kongres Światowy Obrońców Pokoju, który odbędzie się w Warszawie w dniach od 16 do 21 listopada br. W tym stołecznym mieście, które przeżyło wszystkie okropności wojny, przedstawiciele wszystkich narodów świata będą mogli swobodnie wymienić swe poglądy, uzgodnić swe projekty i przypieczętować porozumienie narodów opracowaniem konstruktywnego dzieła — Statutu Pokoju.

Robotnicy ZPB im. Feliksa Dzierżyńskiego do Prezydium II Światowego Kongresu Pokoju

DO PREZYDIUM II ŚWIATOWEGO KONGRESU OBROŃCÓW POKOJU

My, robotnicy i pracownicy Zakładów Przemysłu Bawełnianego im. Feliksa Dzierżyńskiego w Łodzi, zebrani w dniu 11. 11. 1950 roku, przesyłamy II Światowemu Kongresowi Obrońców Pokoju nasze płomienne i serdeczne pozdrowienia i życzenia pomyślnych obrad.

Chcemy wyrazić raz jeszcze naszą stanowczą wolę walki o pokój na całym świecie, nasze gorące pragnienie budowania w spokoju przyszłości dla nas i naszych dzieci. Chcemy wyrazić całą naszą nienawiść do podłych podżegaczy wojennych, którzy chcą na nowo świat zatopić w morzu krwi.

My, załoga im. Feliksa Dzierżyńskiego, Wielkiego Bojownika, przekształcamy ideę walki o pokój w codzienny czyn. Zobowiązania ku uczczeniu Wielkiej Rewolucji Październikowej i II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju wykonaliśmy z nadwyżką, dając Państwu Ludowemu ponad 6.000.000 złotych w nowej walucie.

Kiedy Wy będziecie radzić jak walczyć o pokój, to my przy swych warsztatach pracy będziemy wzmagać swe wysiłki, aby w ten sposób wzmacniać siły pokoju na całym świecie.

Nasze myśli i uczucia towarzyszyć będą obradom Kongresu w jego wielkiej, twórczej pracy dla dobra całej postępowej ludzkości. Wiara w zwycięstwo naszej wspólnej i sprawiedliwej sprawy, walki o pokój jest niezłomna, bo na czele szeregów 500-milionowej armii bojowników o pokój kroczy wielki Związek Radziecki, prowadzony przez Wielkiego Chorążego Pokoju Józefa Stalina.

NIECH ŻYJE II ŚWIATOWY KONGRES OBROŃCÓW POKOJU!

PRECZ Z PODŻEGACZAMI WOJENNYMI!

NIECH ŻYJĄ POKÓJ MIŁUJĄCE NARODY ŚWIATA!

NIECH ŻYJE WÓDZ ŚWIATOWEGO OBOZU POKOJU — JÓZEF STALIN!

Wyłko Czerwenkow sekretarzem generalnym KP Bułgarii

SOFIA (PAP) — W tych dniach obradowało w Sofii plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Bułgarii.

Wyrażając jednomyślne życzenie i wolę wszystkich członków partii oraz pracujących całego kraju, plenum wybrało Wyłko Czerwenkowa — towarzysza pracy i walki Dymitrowa, wiernego ucznia Stalina — na stanowisko sekretarza generalnego Komunistycznej Partii Bułgarii.

Plenum wybrało Todora Żywkowa na zastępcę członka Biura Politycznego KC Komunistycznej Partii Bułgarii.

Witamy Was jak najlepszych przyjaciół — najserdeczniejszych gości i towarzyszy walki o pokój!

Spotkanie delegacji radzieckiej z naukowcami polskimi w Łodzi

Bawiąca w Polsce delegacja radzieckich działaczy kulturalnych przybyła onegdaj do Łodzi. W skład delegacji wchodzą: **przewodniczący Komitetu Słowiańskiego ZSRR — Aleksander Gundorow, prof. Dr. Maria Kazancewa i kandydat nauk historycznych prof. Iwan Chrienow.**

Gości witali przedstawiciele Partii, TPPR oraz organizacji społecznych.

Delegacja radziecka zwiedziła Uniwersytet Łódzki. Serdecznie i gorąco powitali gości naukowcy łódzcy oraz wiceprzewodniczący Rady Narodowej m. Łodzi, tow. **Bugajski.**

— Witamy Was — powiedział między innymi rektor UŁ prof. dr. Józef Chałasiński — jako przedstawicieli wielkiego narodu, którego przodująca rola w świecie i konsekwentna pokojowa polityka jest gwarancją pokoju świata.

Witamy Was, jako najlepszych naszych przyjaciół, najserdeczniejszych gości i towarzyszy w walce o pokój.

W imieniu delegacji radzieckiej odpowiedział krótkim i serdecznym przemówieniem prof. Iwan Chrienow.

— Pragnę przekazać Wam, przedstawicielom polskiej nauki, najszczersze, braterskie pozdrowienie od narodu radzieckiego.

Przybyliśmy do Polski z okazji Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej. W czasie swego pobytu spotykamy się wszędzie z serdecznym, gorącym przyjęciem. Pozwólcie więc przede wszystkim podziękować Wam za Waszą gościnność.

Naród radziecki bacznie śledzi osiągnięcia gospodarcze i kulturalne Polski Ludowej. Cieszymy się z Waszych sukcesów i zdobyczy, jakie osiągnęliście od chwili Wyzwolenia

Raduje nas wspaniałe tempo odbudowy Warszawy, budownictwo nowych osiedli, domów i fabryk. Raduje nas dlatego, że Wasze sukcesy gospodarcze, kulturalne i naukowe stanowią poważny krok w dziedzinie budowy podstaw socjalizmu, a jednocześnie są cennym wkładem w walkę o pokój.

Wiemy, że naród polski, który podobnie jak naród radziecki wiele ucierpiał od okupanta hitlerowskiego, jest specjalnie zainteresowany w utrzymaniu i utrwaleniu pokoju światowego. Jesteśmy też głęboko przekonani, że wspólnymi siłami — Związku Radzieckiego, krajów demokracji ludowej i całego obozu pokoju i postępu — wywalczymy zwycięstwo, zabezpieczymy pokój świata.

Życzymy Wam nowych, wspaniałych i twórczych osiągnięć w dziedzinie kultury, nauki i gospodarki.

* * *

W godzinach wieczornych odbyło się spotkanie delegacji radzieckiej z młodzieżą uniwersytecką i szerszym gronem naukowców miasta Łodzi.

(Sprawozdanie z tego spotkania zamieścimy w najbliższym numerze „Głosu").

W dniu wczorajszym delegacja radziecka zwiedziła poważniejsze ośrodki przemysłu bawełnianego w Łodzi, zaś prof. dr. Maria Kazancewa odwiedziła słuchaczy Akademii Medycznej w Łodzi.

Masowa kampania we Francji na rzecz podjęcia rokowań z ZSRR

GENEWA (PAP) — Z Paryża donoszą, że Biuro Polityczne KC Francuskiej Partii Komunistycznej ogłosiło komunikat, w którym wita radziecką propozycję konferencji przedstawicieli czterech mocarstw w sprawie Niemiec, jako wydarzenie szczególnie doniosłe dla Francji i pokoju.

Komunikat podkreśla, że, zgodnie z porozumieniem poczdamskim, uchwały ministrów Spraw Zagranicznych ośmiu państw odpowiadają interesom i dążeniom narodu francuskiego. Jest rzeczą konieczną — stwierdza komunikat — by rząd francuski zgodził się na rozmowy ze sprzymierzeńcem Francji — Związkiem Radzieckim.

Biuro Polityczne wzywa Francuzów do przeprowadzenia masowej kampanii za rozpoczęciem rokowań z ZSRR.

W zakończeniu Biuro Polityczne piętnuje usunięcie ze stanowisk komunistycznych merów i zastępców merów dzielnic Paryża, mianowanych po wyzwoleniu Francji za ich akcję patriotyczną. Decyzja rządu stanowi nowy krok w kierunku faszyzmu i zbiega się z akcją, zmierzającą do rehabilitacji zdrajców spod znaku Vichy.

Wybitny radziecki nowator produkcji przemawia do słuchaczy polskich z okazji rozpoczęcia „Miesiąca Przyjaźni"

MOSKWA (PAP) — Z okazji rozpoczęcia Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej' przed mikrofonem rozgłośni moskiewskiej wystąpił znakomity nowator zakładów przemysłowych „Kalibr" w Moskwie, laureat nagrody stalinowskiej — **Włodzimierz Utkin,** który przemówił do młodych robotników polskich.

Utkin jest inicjatorem indywidualnego współzawodnictwa o oszczędność materiałów wśród robotników radzieckich.

Zwracając się do młodych robotników polskich, Utkin podkreślił, że młodzież polska i radziecka wspólnie walczą w szeregach bojowników o pokój i budują szczęśliwą przyszłość.

Odbywający się obecnie Miesiąc Pogłębienia Przyjaźni Polsko Radzieckiej — zakończył swe przemówienie Utkin — służy dziełu umocnienia pokoju. Życzę młodzieży polskiej, młodym nowatorom produkcji dalszych sukcesów w ich twórczej pracy nad realizacją Planu 6-letniego, planu zbudowania podstaw socjalizmu w Polsce.

Wielkie sukcesy bojowe Armii Ludowej

10-dniowy bilans walk na froncie koreańskim

MOSKWA (PAP) — Agencja TASS donosi, że dowództwo naczelne koreańskiej Armii Ludowej ogłosiło komunikat, omawiający wyniki walk, jakie odbyły się w okresie od 25 października do 4 listopada br. Komunikat ten głosi:

Ostatnio oddziały koreańskiej Armii Ludowej, działające na froncie północno - zachodnim, osiągnęły **wielkie sukcesy bojowe.** W operacjach tych brały udział **oddziały chińskie, składające się z ochotników, którzy wyrazili chęć udania się na front koreański, aby walczyć przeciwko agresji amerykańskiej, przyjść z pomocą narodowi koreańskiemu w jego walce wyzwoleńczej oraz obronić swe ogniska domowe i swoją ojczyznę.** Oddziały te brały udział w operacjach razem z koreańską Armią Ludową pod jednolitym kierownictwem naczelnego dowództwa koreańskiej Armii Ludowej.

Koreańska Armia Ludowa wraz z ochotniczymi oddziałami chińskimi zadała silne ciosy w rejonie Onczun i Unsan czterem dywizjom 2-go korpusu lisynmanowskiego i wojskom amerykańskim. Na odcinku tym agresywne wojska amerykańskie i lisynmanowskie odrzucone zostały na południe od rzeki Czongczon.

W ciągu 10 dni, od 25 października do 4 listopada oddziały Armii Ludowej zabiły i zraniły przeszło 450 Amerykanów i 2.180 lisynmanowców. Wzięto do niewoli 270 Amerykanów i 3.778 lisymanowskich żołnierzy i oficerów.

Zdobyto następujące łupy: 1.295 karabinów maszynowych różnych kalibrów i karabinów zwykłych, 295 dział różnych kalibrów, 560 samochodów, 4 samoloty oraz wiele innego sprzętu bojowego. W tymże okresie zniszczono 4 samoloty i uszkodzono 2 samoloty nieprzyjacielskie.

W toku kontrofensywy oddziały Armii Ludowej wyzwoliły miasta Hosan, Onczun, Unsan, Teczon, Jonben, Sonczon, Tokczon, Nonfon, jak również wiele innych miejscowości, leżących w rejonie tych miast.

* * *

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS podaje, że w dniu 9 listopada br. dowództwo naczelne Armii Ludowej Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej nadało komunikat treści następującej:

Na wszystkich odcinkach frontu wojska Armii Ludowej prowadzą nadal aktywne działania wojenne przeciwko wojskom amerykańskim i południowo-koreańskim.

Na linii rzeki **Czungczon** wojska Armii Ludowej toczyły w dalszym ciągu walki z wojskami amerykańskimi. Na wybrzeżu wschodnim walki toczyły się na północ od **Hamhyng** oraz w rejonie **Hildżu.**

Okienka dewizowe NBP czynne w niedzielę 12 bm.

WARSZAWA (PAP) — W wyniku postanowień ustawy z dnia 28 października rb. o zakazie posiadania walut obcych, monet złotych, złota i platyny w ostatnich dniach zaobserwowano znaczny wzrost napływu publiczności do okienek kas dewizowych w Narodowym Banku Polskim.

Dla ułatwienia publiczności wypełnienia obowiązków wynikających z ustawy, Narodowy Bank Polski uruchamia okienka dewizowe w swoich oddziałach również w niedzielę, dnia 12 listopada br., w normalnych godzinach kasowych.

Koncentracja ludowych oddziałów vietnamskich w rejonie Sajgonu

LONDYN (PAP). — Korespondenci dzienników angielskich donoszą z Sajgonu, że oddziały vietnamskiej Armii Ludowej atakują jednostki francuskiego korpusu ekspedycyjnego nie tylko w północnym Vietnamie, lecz również na południu **w rejonie Sajgonu.**

Na północ od delty Rzeki Czerwonej 2 wsie zostały zaatakowane przez wojska ludowe, przy czym garnizony francuskie poniosły znaczne straty.

Wokół Sajgonu notuje się koncentrację oddziałów vietnamskich w dwóch punktach: w odległości 50 km na północ od miasta i na odcinku między Dinhlap — Monkay.

Wobec zagrożenia Hanoi przez wojska ludowe francuska baza lotnicza została przeniesiona do Haifongu.

W kilku wierszach

STRAJK PRACOWNIKÓW TELEFONÓW W USA.

NOWY JORK (PAP) 33 tysiące pracowników spółki telefonicznej „Bell" rozpoczęło w dniu 9 listopada strajk na obszarze 44 stanów. Pracownicy domagają sie podwyżki płac.

LUDNOŚĆ NIEMIEC ZACHODNICH PRZECIWKO REMILITARYZACJI.

BERLIN (PAP) — Organ ewangelickiego kościoła w Niemczech Zachodnich „Sonntagsblatt" wypowiada się przeciwko planom remilitaryzacji oraz udziałowi Niemców w tworzonej przez Anglosasów europejskiej armii napastniczej. Sprzeciwiamy się kategorycznie — pisze „Sonntagsblatt" — obciążaniu ludności miliardowymi kosztami zbrojeniowymi.

Audycje rozgłośni radzieckich dla Polski w okresie zimowym

MOSKWA (PAP) — W okresie zimowym 1950-51 rozgłośnie radzieckie nadawać będą audycje radiowe dla Polski w następujących godzinach i na następujących falach:

Wszystkie audycje podajemy wg. czasu warszawskiego:

Od 11.15 do 11.29 na falach: — 06 m, 30,8 m, 31,12 m.

Od godz. 14.15 do 14.59 — tylko w niedzielę — na falach: 25,6 m, 25,41 m, 30,74 m.

Od godz. 16.30 do 16.59 na falach: 25,6 m, 41,21 m, 30,74 m, 256,6 m.

Od godz. 19.30 do 19.59 na falach: 41.52 m, 1068 m, 256,6 m.

Od godz. 21.00 do 21.29 na falach: 49,67 m, 1068 m, 256,6 m.

Od godz. 22.00 do godz. 22.29 nadawane będą we wtorki, jak również w czwartki i soboty koncerty na falach: 1068 m, 48,78 m i 49,92 m.

W awangardzie walki o utrwalenie pokoju

ПРАВДА

Podajemy w całości artykuł wstępny „Prawdy" z dn. 10 bm.

Ze WSZYSTKICH zakątków globu ziemskiego napływają doniesienia, że setki milionów ludzi pracy z radością i entuzjazmem święciły 33 rocznicę Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej.

Wielką, bezgraniczną miłością darzą robotnicy i chłopi całego świata zrodzony przez Wielką Październikową Rewolucję Socjalistyczną Związek Radziecki, potężną ostoję pokoju i wolności narodów.

„Masy ludowe wiedzą — mówił 26 lat temu Towarzysz STALIN — że władza radziecka pierwsza rozpoczęła atak przeciwko wojnie imperialistycznej i, rozpocząwszy go, wojnę tę podważyła. Masy ludowe widzą, że Związek Radziecki jest jedynym krajem walczącym przeciw nowej wojnie i solidaryzują się z władzą radziecką dlatego, że jest ona chorążym pokoju między narodami i niezachwianą ostoją przeciw wojnie. Dlatego też wzrost międzynarodowej popularności władzy radzieckiej świadczy o wzroście nienawiści mas ludowych całego świata do wojny imperialistycznej i jej organizatorów".

Od 30 przeszło lat Związek Radziecki wysoko dzierży sztandar pokoju i przyjaźni między narodami. W tej walce o pokój Związek Radziecki stale brał i bierze za punkt wyjścia wskazania Towarzysza Stalina, że różnica systemów gospodarczych oraz ideologii nie wyłącza możliwości współpracy i normalnych stosunków między Związkiem Radzieckim i krajami kapitalistycznymi.

Wręcz przeciwną politykę — politykę agresji i rozpętywania wojny, politykę panowania krajów silnych nad słabymi prowadzą imperialistyczne koła rządzące Stanów Zjednoczonych i zależnych od nich krajów. U podstaw tej polityki leży dążenie imperialistów amerykańskich do dokonania próby zmiażdżenia Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej przy pomocy nowej wojny, zdławienia ruchu robotniczego i narodowo-wyzwoleńczego we wszystkich krajach świata, zdobycia hegemonii światowej.

Imperialiści amerykańscy przeszli ostatnio od polityki przygotowania agresji **do bezpośrednich aktów agresji.** Już piąty miesiąc prowadzą imperialiści amerykańscy zaborczą wojnę przeciw narodowi koreańskiemu, broniącemu po bohatersku swej niezawisłości.

Imperialiści USA i Anglii realizują kurs na zniweczenie systemu wzajemnych stosunków między państwami, utworzonego przez miłujące pokój narody po rozgromieniu agresorów faszystowskich i zapewniającego pokój i bezpieczeństwo międzynarodowe. Z pogwałceniem układu poczdamskiego odradzają oni imperializm niemiecki i japoński militaryzm, usiłują przeistoczyć Organizację Narodów Zjednoczonych w posłuszne narzędzie swej agresywnej polityki.

Imperialiści dokładają wszelkich starań, aby wypaczyć sens pokojowej polityki ZSRR, przedstawić wysunięte przez rząd radziecki wnioski o utrwalenie pokoju w fałszywym świetle, jako „propagandę", jako próby wprowadzenia innych w błąd.

Zdawać by się mogło, że nie ma nic prostszego, jak zaakceptować pokojowe propozycje rządu radzieckiego i sprawdzić w ten sposób ich szczerość.

Ale podżegacze wojenni, posiadający większość w ONZ, wolą odrzucać wnioski radzieckie, bowiem wnioski te udaremniają niecną robotę podżegaczy wojennych i przekreślają ich agresywne plany.

Wzorem swych niemiecko-japońskich, faszystowskich poprzedników, podżegacze wojenni maskują swą agresywną politykę twierdzeniem, jakoby walczyli przeciw komunizmowi. Któż jednak nie wie, jakim sromotnym fiaskiem zakończyły się te machinacje hitlerowskie. Równie haniebny krach poniosą nikczemne machinacje obecnych pretendentów do panowania nad światem.

Obozowi imperialistycznych podżegaczy wojennych przeciwstawia się potężny obóz socjalizmu i demokracji, obóz pokoju, którego ostoją i chorążym jest nasza socjalistyczna ojczyzna.

Kraj nasz prowadzi wytrwale i konsekwentnie, uczciwie i otwarcie **politykę pokoju,** broniąc wolności i niezawisłości wszystkich narodów. Wierny swej pokojowej polityce Związek Radziecki, od pierwszego dnia wydarzeń w Korei, nalega na pokojowe uregulowanie kwestii koreańskiej.

Rząd radziecki walczy o wcielenie w życie zasad układu poczdamskiego, przewidującego utworzenie jednolitych, niezawisłych, miłujących pokój Niemiec Demokratycznych. Na zwołanej niedawno z inicjatywy Związku Radzieckiego Konferencji Praskiej z udziałem 8 ministrów Spraw Zagranicznych wysunięto ponownie wniosek o jak najszybsze zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami, o wycofanie wojsk okupacyjnych z Niemiec i o utworzenie rządu ogólno - niemieckiego

Związek Radziecki domaga się wprowadzenia w życie punktów deklaracji poczdamskiej, dotyczących Japonii, które przewidują jak najszybsze zawarcie traktatu pokojowego z Japonią, wycofanie z Japonii wojsk okupacyjnych i zażegnanie niebezpieczeństwa odrodzenia japońskiego militaryzmu.

Rząd radziecki popiera wszystkie kroki, zmierzające do umocnienia Organizacji Narodów Zjednoczonych. Wniesiona przez Związek Radziecki na porządek dzienny V sesji Zgromadzenia Ogólnego „deklaracja o usunięciu niebezpieczeństwa nowej wojny i o utrwaleniu pokoju i bezpieczeństwa narodów", **stanowi jeszcze jeden dobitny dowód pokojowej polityki rządu radzieckiego.**

Pokojowa, stalinowska polityka zagraniczna ZSRR cieszy się stałym i coraz silniejszym poparciem mas ludowych całej kuli ziemskiej, bowiem polityka ta jest zgodna z żywotnymi interesami wszystkich narodów świata.

Ramię przy ramieniu ze Związkiem Radzieckim toczą walkę o pokój, przyjaźń i współpracę między narodami kraje demokracji ludowej. **O pokój walczy energicznie wielki naród chiński** pod kierownictwem okrytej chwałą Komunistycznej Partii Chin i swego wielkiego wodza, towarzysza Mao Tse-tunga. **W obozie pokoju kroczy niezachwianie młoda Niemiecka Republika Demokratyczna.**

W obozie pokoju znajduje się również **naród koreański,** który swą bohaterską walką wyzwoleńczą przeciwko interwentom amerykańskim zaskarbił sobie sympatię pokój miłujących narodów całego świata. **Dla wszystkich krajów uciśnionych i zależnych, które prowadzą walkę przeciwko uciskowi imperialistycznemu, Korea stała się sztandarem ruchu wyzwoleńczego.**

Międzynarodowy obóz pokoju i demokracji opiera się na aktywnej pomocy setek milionów prostych ludzi wszystkich krajów, wytrwale dążących do pokoju. Z każdym dniem krzepnie wola narodów, zdecydowanych nie dopuścić do wojny. Zorganizowany ruch narodów w walce o pokój, po raz pierwszy w dziejach, zespolił w swych szeregach **setki milionów ludzi** o najrozmaitszych poglądach politycznych i przekonaniach religijnych.

500 milionów podpisów, które zostały zebrane dotychczas pod Sztokholmskim Apelem o zakaz broni atomowej — to wskaźnik imponującej siły obozu pokoju, a zarazem groźne ostrzeżenie pod adresem podżegaczy do nowej wojny.

Rozwijające się szeroko we wszystkich krajach przygotowania do II Światowego Kongresu Pokoju przeistaczają się w nową manifestację wzrastających i krzepnących sił pokoju.

Rozwścieczeni potężnym ruchem narodów w obronie pokoju, imperialiści nie cofają się przed żadnymi środkami, byle tylko ruch ten osłabić i zdławić.

Koła rządzące USA, Anglii i zależnych od nich krajów piętrzą najrozmaitsze przeszkody, aby storpedować prace II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju. Machinacje podżegaczy wojennych i ich agentur przeciwko Kongresowi świadczą o panicznym lęku, jaki wywołała w obozie imperialistów zapowiedź wielkiego zgromadzenia walczących o pokój narodów.

Ale czegokolwiek by się nie uchwycili imperialiści, nie uda im się zagłuszyć potężnego głosu obrońców pokoju, nie uda im się sparaliżować tego niezmożonego ruchu naszej epoki.

W awangardzie walki o pokój kroczy naród radziecki. Pokojowa polityka ZSRR — to świadectwo olbrzymiej siły i potęgi naszego państwa. Żadne groźby imperialistów nie zdołają zastraszyć ludzi radzieckich. Naród radziecki niejednokrotnie dowiódł, że potrafi obronić interesy swego kraju, jeśli zajdzie tego potrzeba — i z orężem w ręku.

Ze spokojem i ufnością spoglądają w przyszłość narody ZSRR i krajów demokratycznych. Miłujące pokój narody przekonane są o triumfie swej słusznej sprawy, żywią niezłomną wiarę, że **zorganizowana walka o pokój przekreśli zbrodnicze plany podżegaczy wojennych.**

Nieprzeliczone są siły obozu pokoju, demokracji i socjalizmu, którym przewodzi Wielki Związek Radziecki — potężna ostoja pokoju na świecie. Pod sztandarem walki o pokój grupują się coraz to nowe miliony prostych ludzi we wszystkich krajach.

Promotorem niezwyciężonego ruchu bojowników o pokój jest Wódz i Nauczyciel całej postępowej ludzkości, Wielki Chorąży pokoju — Towarzysz Stalin.

Na marginesie

Socjal-lokaje

We wszystkich krajach trwają przygotowania do II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju, który ma się odbyć w dniach 13 — 19 bm. w angielskim mieście — Sheffield. Dokonywane są wybory delegatów, uchwalane są rezolucje, które delegaci powiozą na Kongres, załatwia się też sprawy formalne i techniczne, związane z wyjazdem delegacji — itd. itp.

Do Kongresu w Sheffield przygotowuje się również — oczywiście **na swój sposób** — brytyjski rząd labourzystowski. Jak podaje prasa, odbyło się ostatnio — z inicjatywy rządu — kilka **konferencji specjalnych** z udziałem przedstawicieli Min. Spraw Wewnętrznych, Scotland Yardu (naczelny urząd policyjny), kontrwywiadu itp. instytucyj. Przedmiotem obrad tych konferencji było ustalenie listy delegatów kongresowych, którzy wizy wjazdowe otrzymają, oraz tych, których przyjazd do Anglii uznany będzie za „niepożądany".

Te listy otrzymają do rąk tajni funkcjonariusze policyjni oraz urzędnicy portowi, którzy czynić będą ze spisów „właściwy użytek". Poza tym z dużym nakładem pracy — opracowano już specjalne kartoteki, zawierające informacje o wszystkich delegatach zagranicznych. Ma to umożliwić służbie policyjnej „roztoczenie opieki" nad tymi delegatami, którzy znajdą się na terytorium brytyjskim.

Jak widzimy, „socjalistyczny" rząd pp. Attlee - Bevina przygotowuje się do Kongresu Obrońców Pokoju starannie i gorliwie, choć nieco — jednostronnie.

Panowie labourzyści raz jeszcze dowiedli, że sprawy pokoju są im obce, a nawet nienawistne. Bliskie są im natomiast sprawy „atlantyckie", sprawy zbrojeń, agresji i awantur wojennych. I ta obcość, i ta bliskość mieszczą się doskonale w ogólnym programie politycznym pseudo - socjalistów angielskich, którzy stoczyli się dziś do haniebnej roli pachołków i lokajów Wall-Street.

B. D.

Historyczne dni Października

Czerwona Gwardia gromi kontrrewolucjonistów

30 października (12 listopada), po rozgromieniu buntu junkrów w Piotrogrodzie, bez chwili zwłoki rozpoczęto przygotowania do ofensywy przeciw wojskom Kiereńskiego, zagrażającym stolicy. Oddziały radzieckie przez całą noc okopywały się na pozycjach pod Pułkowem. Przedstawiciele Komitetu Wojskowo-Rewolucyjnego bez wytchnienia pracowali nad planem ofensywy. Czerwonogwardziści, wśród których było niemało uczestników ataku na Pałac Zimowy, rwali się do boju. Swój zapał i entuzjazm udzielali żołnierzom i marynarzom.

LENIN i STALIN ani na chwilę nie przerywali pracy nad wzmocnieniem frontu. Wczesnym rankiem wezwali do siebie dzielnicowych organizatorów Partii. Lenin poinformował zebranych o sytuacji pod Pułkowem. Trzeba zmobilizować masy, gdyż być może wypadnie walczyć w mieście — domagali się Lenin i Stalin, polecając przygotować broń i formować oddziały.

O tej samej porze, zgodnie z zatwierdzonym planem, czerwonogwardziści pod Pułkowem ruszyli do ataku. Z bojowym okrzykiem pobiegły czerwone oddziały na kozackie pozycje. Równocześnie oddział Czerwonej Gwardii, znajdujący się pod Krasnym Siołem, przeszedł do natarcia i późnym wieczorem zmusił kozaków do wycofania się pod Gatczynę.

Klęska kontrrewolucjonistów stała się oczywista. Rewolucyjny Piotrogród był ocalony.

Tymczasem w Moskwie toczyły się uparte, krwawe boje czerwonogwardzistów z junkrami i oficerami białogwardyjskimi. Proklamowane zawieszenie broni zostało zerwane przez białogwardzistów.

Naruszenie zawieszenia broni przez białogwardzistów wywołało oburzenie w całej Rosji. Do Moskwy codziennie zaczęły przybywać oddziały czerwonogwardzistów i żołnierzy, śpieszących na pomoc moskiewskiemu proletariatowi i garnizonowi. Przybyło 500 marynarzy kronsztackich, wysłanych z inicjatywy Lenina specjalnym pociągiem do Moskwy.

Wykonaniem Czynu Październikowego

masy pracujące Łodzi i województwa uczciły rocznicę Wielkiej Rewolucji

We wszystkich zakładach pracy obchodzono uroczyście rocznicę Wielkiej Październikowej Rewolucji, z dumą podsumowując wykonane zobowiązania. Zobowiązania te są najlepszym dowodem uczuć miłości, przyjaźni i wdzięczności dla Związku Radzieckiego, dla bohaterskiej klasy robotniczej ZSRR, która pierwsza zerwała pęta niewoli a innym narodom przyniosła wolność.

Czyn Październikowy łódzkich robotników został na dzień wczorajszy w pełni zrealizowany. Świadczą o tym **napływające bezustannie meldunki,** których treść brzmi jednakowo: **„uczciliśmy 33 rocznicę Rewolucji Październikowej, wykonując ponad plan..."**

Robotnicy **Zakładów Sprzętu Transportowego** przygotowali zamiast 1000 sztuk odlewu — jak brzmiało zobowiązanie — 1175 sztuk. Ponadto w ubiegłym miesiącu wykonano ponad plan 6,9 ton gotowych odlewów.

Pracownicy **Przedsiębiorstwa Remontowo-Montażowego** zmontowali tokarkę-czołówkę, uporządkowali teren zakładu, zbudowali podstawę do dźwigu nad studnią.

W ZZP Gum. Wytwórnia Nr 5 wszystkie oddziały wykonały ponad planową produkcję wartości około 87 tysięcy złotych.

Pracownicy **Centrali Odzieżowej, Składnica Nr 1** zaoszczędzili na paliwie i transporcie 18.500 zł. przekraczając znacznie swe zobowiązania.

Załoga **ZPJG Łódź-Północ** dzięki zmniejszeniu odpadków i braków, podniesieniu jakości tkanin zaoszczędziła około 27 tys. zł.

Wydział Remontowy **ZPB im. Szymańskiego** przerobił w myśl zobowiązania 3 maszyny obrączkowe.

Pracownicy **Spółdzielni Pracy Wyrobów Skórzanych i Filcowych,** którzy zobowiązali się wykonać plan roczny do 18 października, przyśpieszyli wykonanie planu o 12 dni.

Poważne osiągnięcia uzyskali pracownicy Spółdzielni **„Garbarz Łódzki",** którzy zobowiązali się na cześć Rewolucji wykonać ponad plan 5 tysięcy mtr. kw. wyrobów skórzanych, a wykonali 5.473 mtr. kw. W okresie realizacji zobowiązań osiągnęli oni najwyższą wydajność z 1 kg. surowca oraz pomyślnie rozwinęli współzawodnictwo oszczędnościowe, stosując system Korabielnikowej i w bieżącym miesiącu przeprowadzili już dwa dni na zaoszczędzonym surowcu. Spółdzielnia „Garbarz Łódzki" **wzywa wszystkie zakłady garbarskie do stosowania metody Lidii Korabielnikowej,** rozpoczynając w ten sposób współzawodnictwo oszczędnościowe w przemyśle skórzanym na terenie naszego miasta.

Pracownicy **Dyrekcji Państwowego Przemysłu Miejscowego,** woj. łódzkiego, wykonali w myśl zobowiązań plan roczny w dniu 26 października br.

Wojewódzki Zarząd Ligi Kobiet melduje, że zobowiązania kobiet województwa podjęte na cześć Rewolucji i II Światowego Kongresu Pokoju zostały już całkowicie wykonane. **Kobiety pracujące w ZPW w Zgierzu** zaoszczędziły dzięki zmniejszeniu odpadków ponad 67 tys. złotych. **Robotnice z ZPB w Zgierzu, Janina Witkowska, Maria Wojtczak, Anna Szadkowska** przysporzyły państwu ponadplanową produkcję wartości ponad 2 tys. zł.

W Pabianickich Zakładach Przemysłu Odzieżowego szwaczki podjęły inicjatywę Lidii Korabielnikowej. Zaoszczędzono już 1800 mtr. materiału oraz 1100 igieł maszynowych. Wartość zaoszczędzonych nici wynosi 2.500 zł.

Chłopi województwa łódzkiego zrealizowali Czyn Październikowy

Kobiety z powiatu skierniewickiego, kutnowskiego i piotrkowskiego wzięły czynny udział przy żwirowaniu i układaniu nowych nawierzchni dróg. Członkinie Rad Kobiecych w województwie wykonały zobowiązania dotyczące uporządkowania ulic dziecięcych, ogródków przy żłobkach i przedszkolach itp.

Załogi POM w Bogdance, powiatu brzezińskiego, i **Izabelowie,** powiatu sieradzkiego, wykonały przedterminowo plan produkcyjny na 1950 rok. **Traktorzyści POM w Izabelowie** uczcili rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej zaoszczędzeniem paliwa, przekraczając poważnie swe zobowiązania, gdyż zamiast zaoszczędzać jeden dzień na zaoszczędzonym paliwie, jak przyrzekli, pracowali 3 dni.

Chłopi gromady Wola Kałkowa, gm. Plecka Dąbrowa, powiatu piotrkowskiego, przyrzeczenia swe w pełni wykonali, oczyszczając 1850 mtr. bieżących rowów melioracyjnych. Na wyróżnienie zasłużyli Jan Wiechna, Antoni Jaros oraz nadzorca melioracyjny, Stanisław Tyranowicz.

W gromadzie Gledzianów, gminy Witonia, pow. łęczyckiego, chłopi oczyścili w Czynie Październikowym około 1 km. rowów melioracyjnych oraz zasypali 1500 mtr. rowów drenarskich. **Chłopi gromady Mirosławice, pow. łódzkiego,** wykopali 400 mtr. rowów nawadniających.

Poważnymi osiągnięciami w Czynie Październikowym pochwalić się może także młodzież. W powiecie **kutnowskim** młodzież wiejska realizując swe zobowiązania oczyściła około 1000 mtr. rowów na terenie gminy Kutna.

Zapał i ofiarność przy wypełnianiu zobowiązań dowodzą, że chłopstwo pracujące doskonale rozumie dziejowe znaczenie Rewolucji Październikowej, dzięki której naród rosyjski uzyskał dwukrotnie wolność, a dziś może budować zręby **socjalizmu.**

45 numer pisma

„O trwały pokój, o demokrację ludową!"

BUDAPESZT (PAP). — Ukazał się tutaj kolejny, 45 numer czasopisma „O trwały pokój, o demokrację ludową" — organu Biura Informacyjnego Partii Komunistycznych i Robotniczych. Numer ten poświęcony jest 33 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Czasopismo zamieszcza w całości przemówienie **marszałka Bułganina** wygłoszone na uroczystym posiedzeniu Rady Moskiewskiej w dniu 6 listopada br. pt. „33 rocznica Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej". W numerze znajdujemy również artykuł sekretarza generalnego Albańskiej Partii Pracy — **Envera Hodży** pt. „Wielka Rewolucja Październikową a naród albański" oraz artykuł członka prezydium KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji — **Vaclava Kopecky'ego** pt. „Ze Związkiem Radzieckim — o pokój, o socjalizm!".

Pod wspólnym tytułem: **„Narody świata uroczyście obchodziły 33 rocznicę Wielkiego Października"** czasopismo zamieszcza sprawozdania z uroczystości październikowych w ZSRR, w krajach demokracji ludowej, w Chińskiej Republice Ludowej, w Niemieckiej Republice Demokratycznej i w Niemczech Zachodnich, we Włoszech i Francji.

Czasopismo stwierdza, że milionowe rzesze mas pracujących na całym świecie obchodziły rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej pod hasłem: **„O pokój, o przyjaźń między narodami, przeciwko anglo-amerykańskim podżegaczom wojennym!".**

Przed II Światowym Kongresem Pokoju

Mieszkańcy Łodzi i województwa

biorą masowy udział w zebraniach, wiecach i imprezach ruchu obrońców pokoju

Zbliżający się termin rozpoczęcia obrad II Światowego Kongresu Pokoju mobilizuje mieszkańców Łodzi i województwa łódzkiego, podobnie jak i mieszkańców całego kraju i całego świata, do wytężenia sił dla obrony pokoju. W całej Polsce odbywają się obecnie zebrania obrońców pokoju, na których omawiane są zagadnienia światowego ruchu obrońców pokoju w obliczu zbliżającego się Kongresu.

TYSIĄCE ZEBRAŃ OBROŃCÓW POKOJU.

W Łodzi odbyło się kilkaset zebrań, organizowanych przez zakładowe, blokowe i szkolne komitety obrońców pokoju. W zebraniach tych **uczestniczyło ponad 40 tysięcy mieszkańców naszego miasta, w tym przeważająca liczba kobiet.**

Podczas zebrań w zakładach pracy, szkołach i blokach zebrani podejmowali zobowiązania zwiększenia produkcji, dokonania szeregu prac społecznych i porządkowych, dokumentując tym wolę obrony pokoju.

W województwie łódzkim **w kilku tysiącach zebrań uczestniczyło około 200.000 osób.** Zarówno robotnicy, jak i chłopi zgłosili zobowiązania produkcyjne, sięgające bardzo poważnych sum. **Zobowiązania te są już w większości wykonane.** Przodują pod tym względem powiaty: **kutnowski, piotrkowski, radomszczański, a spośród miast — Tomaszów.**

UROCZYSTOŚCI W PRZEDEDNIU OBRAD KONGRESU

Dnia 11 bm. we wszystkich zakładach pracy Łodzi oraz na terenie województwa odbyły **się ogólne zebrania załóg,** poświęcone omówieniu spraw, związanych z II Światowym Kongresem Pokoju. Na wyższych uczelniach urządzono **wiece ogólnouczelniane,** a w szkołach zostały wygłoszone okolicznościowe pogadanki.

Dziś, w niedzielę, odbywać się będą podobne **zebrania oraz wiece na terenie gromad i gmin naszego województwa.**

Robotnicy łódzkich zakładów pracy już onegdaj zaciągnęli Warty Pokoju.

W czasie trwania Kongresu **wyruszą znów trójki agitatorów pokoju,** które odwiedzać będą mieszkania, wyjaśniając wszystkim obywatelom cel i zadania Kongresu, kolportując pisma i ulotki, poświęcone walce o pokój.

KONKURSY ŁÓDZKIEGO KOMITETU OBROŃCÓW POKOJU

Łódzki Komitet Obrońców Pokoju, pragnąc zachęcić do współzawodnictwa w akcji propagowania zagadnień, związanych z II Światowym Kongresem Pokoju, ogłosił szereg konkursów. Dnia 11 b. m. został zakończony konkurs na gazetkę ścienną, zakładową i szkolną, na artykuł oraz wiersz, zamieszczony w gazetce ściennej, jak również plakat na temat II Kongresu. Ostatnio został ogłoszony konkurs na najpiękniejszą wystawę sklepową, której elementy dekoracyjne byłyby związane z II Światowym Kongresem Pokoju.

Spekulanci bogacili się kosztem mas pracujących

Dwaj waluciarze z Grodziska skazani

na karę 8 i 10 lat więzienia

WARSZAWA (PAP) Dnia 10 bm. Sąd Apelacyjny w Warszawie rozpatrzył w **trybie doraźnym** sprawę 2 waluciarzy: Edwarda Darnowskiego, zamieszkałego w Grodzisku Maz., ul. Hanki Sawickiej 13 i Stanisława Nарożnego również z Grodziska, ul. Sienkiewicza 48.

Oskarżeni Darnowski — właściciel domu i Narożny — bez określonego zawodu, dysponujący dużymi sumami pieniędzy w okresie od 1946 roku do chwili zatrzymania, tj. do dnia 31 października br., na terenie Grodziska Maz. sami, lub za pomocą tzw. w języku waluciarskim „koników", dokonywali nielegalnych transakcji obcymi walutami.

Obaj **oskarżeni przyznali się do winy.**

Prokurator w swym przemówieniu oskarżycielskim stwierdził, że **nielegalny handel obcymi walutami jest w rękach wroga klasowego narzędziem godzącym w gospodarkę narodową i służy do bogacenia się spekulantów kosztem mas pracujących.** Oskarżyciel publiczny zażądał dla Darnowskiego i Narożnego surowej kary więzienia.

Po naradzie sąd wydał wyrok, skazując osk. Darnowskiego na 8 lat więzienia, utratę praw obywatelskich na przeciąg lat 4 oraz 300 tysięcy złotych grzywny, zaś oskarżonego Narożnego na 10 lat więzienia, utratę praw obywatelskich na 5 lat i grzywnę w wysokości 300 tysięcy złotych.

Sąd podkreślił, że gdyby przestępstwa oskarżonych miały miejsce po reformie systemu pieniężnego — kara byłaby bardziej surowa.

Odprzedaż walut i złota

Wyjaśnienie NBP

WARSZAWA (PAP). — Do Narodowego Banku Polskiego napływają zapytania osób zainteresowanych co do sposobu, w jaki odbywa się odprzedaż posiadanych walut obcych, monet złotych, złota i platyny.

W związku z tym Narodowy Bank Polski wyjaśnia, że przy odprzedaży Narodowemu Bankowi Polskiemu wspomnianych wartości do dnia 13 bm. włącznie nie zachodzi potrzeba wypełniania jakichkolwiek bądź formularzy lub podawania nazwiska odprzedającego. Pokwitowanie imienne Narodowy Bank Polski wystawia tylko w przypadku, gdy żąda tego odprzedający.

Sprawiedliwe żądania narodu polskiego

są wyrazem woli całej postępowej ludzkości

Masy pracujące Łodzi i województwa manifestują swą gotowość walki o pokój



Prządzarz z ZPW im. Reymonta, tow. Stanisław Knap — na Warcie Pokoju.

Robotnicza Łódź nie od dziś wita wielkie wydarzenia, socjalistycznym odzewem — czynem. Nic dziwnego, że tak doniosły, historyczny fakt, jakim jest otwarcie obrad II Światowego Kongresu Pokoju, natchnęło najszersze rzesze pracujące naszego miasta do nowego i śmiałego wzlotu.

Potężna fala entuzjazmu, fala nowych zobowiązań, gorących uczuć ogarnęła wszystkie zakłady pracy i instytucje, jednocząc wszystkich i wzywając do wspólnej walki o triumf idej pokoju na świecie.

Załogi tkalni i przędzalni, robotnicy zakładów odzieżowych, metalowcy, w radosnej pracy budujący nowe maszyny, starzy i młodzi, cała robotnicza Łódź jednoczy się dziś z delegatami narodu polskiego, którzy udają się na obrady II Światowego Kongresu Pokoju. Swym czynem, potężnymi manifestacjami pokojowymi popierają żądanie, jakie delegaci przedstawią na Kongresie. Czynem manifestują swą gotowość walki na śmierć i życie o utrzymanie trwałego pokoju, o zapewnienie całej ludzkości spokojnego i szczęśliwego jutra.

W imieniu całego narodu polskiego, pragnącego w pokoju budować podwaliny lepszego życia, robotnicy Łodzi przyłączają swój głos do głosu mas ludowych całego świata.

1) Domagamy się zakazu broni atomowej oraz zniszczenia zapasów wszelkich środków masowej zagłady!

2) Domagamy się powszechnego ograniczenia zbrojeń i ich skutecznej kontroli!

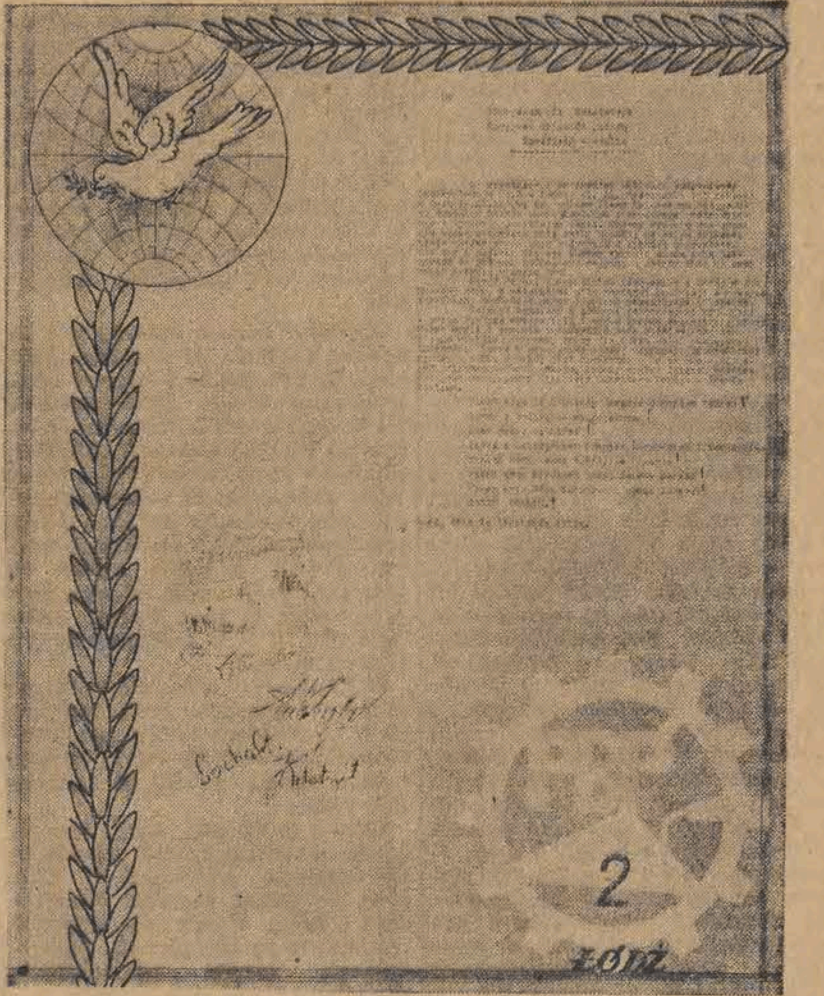
3) Domagamy się zakazu propagandy wojennej oraz ukarania podżegaczy wojennych!

4) Domagamy się zakazu i likwidacji wszelkiej agresji i interwencji zbrojnej w stosunkach między narodami, domagamy się w szczególności zaprzestania agresji amerykańskiej w Korei, wycofania wojsk interwencyjnych z obcych ziem!

5) Domagamy się położenia kresu bestialskiemu bombardowaniu osiedli ludzkich i ludności cywilnej i niszczenia dorobku kulturalnego pokojowych ludów!

6) Domagamy się zaprzestania remilitaryzacji Niemiec Zachodnich przez imperialistów amerykańskich!

7) Domagamy się skutecznego okiełznania hitlerowskich zbrodniarzy wojennych, sprawiedliwego ich ukarania z całą surowością prawa i pełnej realizacji uchwał poczdamskich!



Apel robotników i pracowników Zakładów Budownictwa Przemysłowego Nr 2 do Prezydium II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju. Apel podpisali przedstawiciele załogi

Załoga ZPB im. Stalina

czynem walczy o pokój

Szeroko niesie się **potężny apel pokoju z sali do sali łódzkiego giganta — Zakładów im. Stalina.**

Załoga Zakładów, **noszących imię Wielkiego Chorążego Pokoju**, obrońcy uciśnionych narodów, niezłomnego bojownika o trwały pokój na świecie — gorąco manifestuje **swą wolę walki o pokój.** We wszystkich oddziałach odbywają się masówki. Spieszą na nie tłumnie robotnicy. Wyrażają swą nienawiść do podżegaczy wojennych, knujących piekielne plany zburzenia z takim trudem i z tak ciężkimi ofiarami wywalczonego pokoju.

„Na **terenie G**“ — pisze korespondent tow. Szcześniak — stawili się wszyscy robotnicy z pierwszej zmiany. Z żywiołową mocą manifestują swą jedność z pokojowymi żądaniami wszystkich postępowych narodów świata. Stanowisko swe popierają **nowym czynem produkcyjnym.** Masowo zgłaszają się prządki i tkaczki, deklarując podniesienie jakości i ilości produkcji. **Tow. tow. Radziejewska, Retlich i Kurowska** ofiarowują wiele godzin pracy celem przyspieszenia wykonania planów produkcyjnych. **Tow. tow. Błaszczyk, Zazulak** wyszkolą po 2 niewykwalifikowanych tkaczy. **Tow. tow. Świątek i Florczak** zobowiązują się oczyścić maszyny„. Podobnych zobowiązań padło wiele.

Tow. Gajewski z Nowej Tkalni zawiadamia nas: **Masówka na cześć Pokoju przerodziła się w potężną, wspaniałą manifestację. Robotnicy radośnie witali przedstawicieli Związku Radzieckiego, którzy w ramach Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej zawitali do Łodzi.**

Wieść o pobycie w zakładach delegacji ze Związku Radzieckiego wywołała wielką radość wśród robotników Nowej Tkalni. Tkaczka **Maria Wolf** pełniąca Wartę Pokoju mówi, że dumna jest, iż w ten sposób podnosząc wydajność swej pracy manifestuje swe uczucia dla Związku Radzieckiego, nieugiętego Obrońcy Pokoju.

Tkaczki **Michalina Koliszak i Zofia Chycińska** przekroczyły swe zobowiązania podjęte na cześć Kongresu, **wykonując bazy akordowe w około 130 proc., Salowy Ulman, który zobowiązał się podnieść produkcję na swojej sali do 103 procent osiąga obecnie 111,2 proc.**

Tow. Matusiak, z wykończalni, pisze:

„Nie mogli się pomieścić w naszej stołówce wszyscy robotnicy, którzy chcieli wziąć udział w manifestacji. Bez przerwy rozbrzmiewały okrzyki na cześć Tow. Stalina, Tow. Bieruta, na cześć Marszałka Rokossowskiego, bohaterskiej Armii Ludowej Korei. Potężne okrzyki: „Precz z podżegaczami wojennymi“ wstrząsały murami sali.

Około 300 osób na naszym oddziale zaciągnęło Warty Pokoju. Sale udekorowane zostały czerwienią“.

Podobny nastrój panował „na Księżym Młynie. Podczas zebrania robotnice wystąpiły z zobowiązaniami na cześć II Światowego Kongresu Pokoju. **Tow. Cecylia Franc** postanowiła po dwie godziny dziennie douczać słabsze przewijaczki. **Tow. Sierakowska** zajmie się uporządkowaniem przędzy. Składają zobowiązania tow. tow. **Gąbkowska, Zyzik, Pawlak, Tomaszewska, Rener** i wiele innych. Padają cyfry ponadplanowej produkcji.

Prządki, majstrowie, instruktorki, realizują przy pełnieniu Wart Pokoju swe zobowiązania, popierając w ten sposób czynem żądania wysunięte przez naszych delegatów na Kongresie Pokoju.

Poskromić naśladowców Hitlera

Zapał widnieje na twarzach robotników, uczestniczących w masówce, zorganizowanej na cześć II Kongresu **w ZPB im. Okrzei.** Gdy radny tow. **Urbaniak** mówi o doniosłym znaczeniu prac Kongresu, gdy przedstawia słuchaczom siłę i moc obozu pokoju, który nie dopuści do nowej wojny, na sali zrywają się potężne okrzyki. Jednomyślnie zebrani podejmują rezolucję, w której m. in. czytamy:

„Naród nasz zadokumentował swą wierność ideałom światowego obozu pokoju 18 milionami podpisów pod Apelem Sztokholmskim i dokumentuje swą zdecydowaną wolę walki o pokój coraz większymi osiągnięciami gospodarczymi. Siły obozu pokoju, głos setek milionów ludzi, skupionych wokół Wielkiego Związku Radzieckiego, są stokroć groźniejszą bronią od bomb atomowych, którymi wygrażają naśladowcy Hitlera. Domagamy się położenia kresu bestialskiemu bombardowaniu osiedli ludzkich i niszczenia dorobku kulturalnego pokojowych ludów“.

Nowe zobowiązania

załogi ZPB im. Dzierżyńskiego

Robotnicy **ZPB im. Dzierżyńskiego** po zakończonej zmianie tłumnie zdążają do sali teatralnej. Idą na zebranie, aby zamanifestować swą niezłomną wolę walki o pokój. Ogromny transparent, umieszczony nad sceną, ogłasza wielki triumf załogi Zakładów im. Dzierżyńskiego — **wysokie przekroczenie podjętych zobowiązań na cześć 33 rocznicy Rewolucji Październikowej i II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju.**

Gromkimi okrzykami **„Precz z wojną“ — „Precz z podżegaczami wojennymi“** odpowiadają zebrani, gdy prelegent mówi o niecnych poczynaniach imperialistów, o aresztowaniach bojowników o pokój.

A gdy padają słowa, obrazujące wielkie osiągnięcia Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej, gdy pada imię Wielkiego Bojownika o pokój, Towarzysza Stalina — wtedy, jak burza, zrywają się oklaski. Zebrani potężnie skandują **Sta—lin, Bie—rut, Po—kój.**

Zapada cisza podczas składania przez poszczególnych robotników nowych zobowiązań produkcyjnych celem uczczenia II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju.

— Postanawiam przyśpieszyć o dwa dni wykonanie nowej maszynki do obdzierania pozostałego na szpulach niedoprzędu — zobowiązuje się tow. **Kazimierz Grzelak**, robotnik oddziału „C“. W ten sposób dołączam się do ogólnych żądań zaprzestania przygotowań do nowej wojny i położenia kresu odbudowie armii niemieckiej.

Tow. **Zdzisław Kostrzewa** postanawia wykończyć remont i zainstalować maszynę do windy.

Zobowiązania produkcyjne podejmują również **kobiety**. Podnieść produkcję o 1 procent zobowiązały się: prządka oddziału „B“ **ob. Helena Koper**, tkaczka ob. **Julia Szymańska, ob. Zofia Stachowska** tkaczka z oddziału „C“. ZMP-ówka **Jadwiga Kubis** oraz prządka **ob. Stanisława Piotrowska.**

Tow. **Edyta Wagner** postanawia pracować w brygadzie im. Aleksandra Czutkicha oraz podnieść wykonanie bazy o 2 procent.

Zebranie zakończono uchwaleniem rezolucji. Postanowiono zarazem wysłać przyjętą gorącymi oklaskami **depeszę do Prezydium II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju.**

Ponadplanowa produkcja

— to pocisk w podżegaczy wojennych

Podniosły nastrój panuje na zebraniu załogi Wytwórni Sprzętu Mechanicznego Nr. 4. Robotnicy skandują: **Po — kój! Sta — lin! Bie — rut!** Zaraz po referacie występują z zobowiązaniami produkcyjnymi.

Zobowiązania narodziły się na salach produkcyjnych. Tutaj przy tokarkach, frezarkach i wiertarkach powiewają czerwone chorągiewki — symbole Wart Pokoju. Metalowcy wydajniejszą niż każdego dnia pracą czczą II Światowy Kongres Pokoju.

Młodzieżowa brygada pełniąca Wartę Pokoju zobowiązała się **podnieść wydajność pracy ze 170 do 175 proc.**

A oto czyn pokoju szlifierza **Ochockiego: postanowił on w takiej ilości dostarczać dekle do montażu, aby nie było żadnych przerw w produkcji.**

Opodal przy maszynie prasowej pracuje **tow. Borkowski. — Zawsze daję wysoką produkcję, teraz jednak, w okresie trwania II Światowego Kongresu, udziesięciokrotnię me wysiłki. Niech to będzie mój głos w potężnym żądaniu narodów świata, domagających się pokoju, w żądaniu poskromienia bezwstydnych naśladowców Hitlera.**

W WSM Nr. 4 wre usilna, wytężona praca. Robotnicy zdają tu sobie doskonale sprawę, że każdy procent ponadplanowej produkcji **to pocisk w podżegaczy wojennych.**



Przodownica pracy ZPW im. Reymonta, tow. Henryka Kowalczyk pełniąc Wartę Pokoju mówi: „my, robotnicy, domagamy się zakazu broni atomowej i propagandy wojennej. Nasze żądania popieramy czynem“.

Najskuteczniejszy oręż

w walce o pokój

W ZPB im. Harnama wre ożywiona praca. Na maszynach przędzalniczych i krosnach **powiewają czerwone proporczyki**, sale produkcyjne starannie wysprzątane, przy roboczych fartuchach czerwienią się kokardki. To ci, którzy pełnią **Warty Pokoju.**

Podchodzimy do ZMP-ówki **Sabiny Czwarnóg**, której krosna aż lśnią od czystości. Tkaczka szybko zmienia czółenko i po sprawdzeniu, czy krosno dobrze pracuje, odrywa się na chwilę od roboty aby wymienić z nami kilka słów: **„Pracujemy lepiej niż zawsze. W ten sposób dajemy zdecydowaną odpowiedź podżegaczom, że wojny nie chcemy, że pragniemy w pokoju budować nasz dobrobyt i szczęśliwą przyszłość.**

Domagamy się zaprzestania agresji amerykańskiej w Korei i wycofania wojsk interwencyjnych z obcych ziem!

Podążamy nieco dalej, gdzie pracuje przewijaczka **Anna Wypych.** Z uśmiechem i pogodnie uwija się przy swych wiatrakach, cała pokryta czerwonym pyłkiem. Na klapie fartucha ma także przypiętą czerwoną kokardkę. — **„Wiem, że od nas zależy utrzymanie pokoju na całym świecie — mówi — nie szczędzę więc wysiłku i staram się podnosić swą produkcję. Wiem, że to jest najbardziej skuteczny oręż w walce o pokój, w której tak czynny udział bierze nasza Polska Ludowa“.**

W przędzalni prządki, które obsługują po 3 i 5 stron, także licznie pełnią Warty Pokoju: **„Wiemy, że ofiarną pracą szybko dojdziemy do wytkniętego celu, a celem tym jest zachowanie pokoju“** — mówi tow. Zarzycka.

Robotnice ZPB im. Harnama wykuwają na Wartach Pokoju jasną przyszłość, wolną od grozy wojny. Wiedzą, że swą pracą nadają jeszcze większą wagę żądaniom wysuniętym w imieniu całego narodu przez naszych delegatów na Kongresie.

Trzy tysiące robotników

z ZPB im. Marchlewskiego na Wartach Pokoju

My, robotnicy Zakładów im. J. Marchlewskiego, domagamy się zakazu broni atomowej, domagamy się zaprzestania zbrojeń — brzmi rezolucja załogi ZPB im. J. Marchlewskiego. Korespondent zakładów **tow. Saar** pisze nam: **3.000 robotników zaciągnęło Warty Pokoju.** Nie ma oddziału produkcyjnego, gdzie nie widziało by się czerwonych kokardek i proporczyków zatkniętych na maszynach. Białe koszule i niebieskie krawaty „ligówek“, zielone koszule i czerwone krawaty ZMP-owców widnieją na wszystkich salach. Młodzi i starzy, wszyscy biorą udział w wielkim dziele utrwalania pokoju.

Jesteśmy dość silni!

W **ZPO im. Próchnika — pisze tow. Stasiak** — robotnicy pełniąc Warty Pokoju mówią: **Podnosząc wykonanie naszych baz produkcyjnych domagamy się zakazu wszelkiej agresji.**

Pracownicy taśmy Nr 13 wykonają plan roczny w 110 procentach, taśmy młodzieżowe Nr 4 i 12, które mają już poza sobą 3 „Dni Korabielnikowej“ przepracują na cześć Kongresu jeszcze jeden dzień na zaoszczędzonym surowcu.

Racjonalizator **ob. Kosiorowski** uczestnicząc w masówce mówi: — Każdy z nas potępia agresję imperialistów na Koreę, która jest bezczelną prowokacją.

— Jesteśmy dość silni, żeby ukrócić zapędy anglo - amerykańskich imperialistów — stwierdzają robotnicy — **Orłowski, Świątek, Cunowicz, Ozga** i inni.

Młodzież w szeregach bojowników o pokój

W **Ozorkowskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego** 800 młodzieży wzięło udział w zebraniu na cześć II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju. Oklaskami witano sztafety młodzieżowe, które przyniosły meldunki z wykonanych zobowiązań. ZMP-owiec **Aleksander Dubowy** melduje, że już w październiku wykonał roczny plan produkcji. Składają meldunki i rezolucje młodzi robotnicy i uczniowie z 7 zakładów pracy i z 6 szkół.

Młodzież garnie się ochoczo w szeregi bojowników o pokój.

* * *

Trudno zliczyć wszystkie masówki, jakie odbyły się w dniu wczorajszym. Trudno już dziś podsumować ogromną wartość i znaczenie owego czynu podjętego na cześć Pokoju. Można stwierdzić jedno: **robotnicy godnie odpowiedzieli na apel Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju! Czynem poparli żądania delegatów polskich na II Światowy Kongres Obrońców Pokoju.** Potwierdzili słuszność słów zawartych w odezwie:

PO NASZEJ STRONIE JEST PRAWDA, SŁUSZNOŚĆ I SPRAWIEDLIWOŚĆ. PO NASZEJ STRONIE JEST WSZYSTKO, CO ŻYWE I POSTĘPOWE, CO ROŚNIE I POTĘŻNIEJE, CO NIESIE LUDOM ŚWIATA ZAPOWIEDŹ LEPSZEGO JUTRA.

Pokój zwycięży wojnę!

Sukcesy gospodarcze
Chińskiej Republiki Ludowej

Niedawno Chińska Republika Ludowa święciła rocznicę swego pokojowego budownictwa. W ciągu ubiegłego roku naród chiński odniósł wiele poważnych sukcesów w dziedzinie politycznej i gospodarczej, umacniając swe międzynarodowe pozycje. Najważniejszym wydarzeniem w życiu młodej republiki było niewątpliwie **podpisanie w dniu 14 lutego br. układu o przyjaźni i wzajemnej pomocy między Związkiem Radzieckim i Chinami Ludowymi oraz porozumienia, mocą którego Chiny Ludowe otrzymały od ZSRR wysoką długoterminową pożyczkę. Dzięki tym układom otwarły się dla Chin Ludowych szerokie perspektywy pokojowego budownictwa, utrwalenia ich niezależności politycznej i gospodarczej.**

Program Ludowej Politycznej Rady Konsultatywnej Chin postawił naród w obliczu historycznego zadania **zbudowania fundamentów uprzemysłowienia kraju.** W 1950 r. rząd ludowy wydatkuje na odbudowę i rozwój życia gospodarczego sumę równą wartości 2.800.000.000 nowych złotych polskich. Ponad połowę tej sumy przeznaczono na rozwój głównego ośrodka przemysłowego kraju — Chin Północno - Wschodnich, (Mandżurii), gdzie znajduje się blisko 60 proc. ciężkiego przemysłu i ponad 40 proc. sieci linii kolejowych w Chinach. W odbudowie **ciężkiego przemysłu** Mandżurii osiągnięto już znaczne sukcesy. Wytwórczość środków produkcji w pierwszej połowie 1950 r. przekroczyła o 31,5 proc., ogólny poziom z 1949 roku. Odbudowuje się też przemysł metalurgiczny, chemiczny, energetyczny i inne gałęzie ciężkiego przemysłu w pozostałych rejonach przemysłowych Chin. Odradzają się również kluczowe gałęzie przemysłu lekkiego — **włókienniczego, tłuszczowego, papierniczego, cukrowniczego, skórzanego i innych. Szybko usprawnia się praca transportu. Jeszcze w końcu ub. roku odbudowano prawie całą sieć kolei żelaznych wyzwolonych Chin.**

Państwo ludowe odgrywa ogromną rolę w dziele demokratycznego przeobrażenia chińskiej ekonomiki. Stopniowo rozszerza się sektor państwowy, który, jak to określa Ogólny Program Ludowej Politycznej Rady Konsultatywnej Chin, ma charakter socjalistyczny i jest **„główną bazą materialną republiki ludowej w dziele rozwoju produkcji, stworzenia kwitnącej ekonomiki i siłą kierowniczą całej gospodarki narodowej".**

Kluczowe gałęzie gospodarki i finansów znajdują się w rękach państwa. Koleje, poczta i telegraf zostały upaństwowione. Upaństwowiono też wszystkie przedsiębiorstwa należące do wielkiej burżuazji chińskiej, zdrajców, kolaboracjonistów i japońskich okupantów. W poszczególnych gałęziach przemysłu ciężkiego sektor państwowy zajmuje przodujące miejsce: posiada w swych rękach 70 proc. wydobycia węgla, 90 proc. produkcji stali, 78 proc. energii elektrycznej i 70 proc. produkcji fabryk budowy maszyn.

Podstawowym zadaniem politycznym i gospodarczym rządu ludowego w najbliższych latach jest **przeprowadzenie reformy rolnej zgodnie z nową ustawą z dnia 28 czerwca 1950 roku.**

Ustawa ta stanowi nowy etap na drodze **demokratycznego rozwiązania problemu agrarnego w Chinach, likwidując własność obszarniczą i oddając ziemię na własność tym, którzy na niej pracują.** Skonfiskowaną ziemią rozporządzają **chłopskie związki gminne**, które nadzielają mało- i średniorolnych chłopów. Nie otrzymują ziemi kolaboracjoniści, zdrajcy, przestępcy wojenni i wrogowie republiki ludowej. W odróżnieniu od poprzedniej reformy z 1947 roku, obecna reforma nie przewiduje konfiskaty ziemi bogatych chłopów.

Reforma rolna potrwa około trzech lat. W końcu 1950 roku i wiosną 1951 roku reforma rolna obejmie terytorium o 100 milionach ludności, a zimą 1951 i wiosną 1952 roku — dodatkowo terytorium, na którym zamieszkuje 170—180 milionów ludzi. Dotychczas reformę rolną przeprowadzono całkowicie lub po większej części na obszarze o ludności rolniczej, liczącej 145 milionów. W wyniku reformy rozdzielono ponad 37 milionów ha ziemi.

Rząd ludowy czyni pierwsze kroki na drodze kooperacji wiejskiej. Obecnie działa blisko 34 tysiące organizacji spółdzielczych w rejonach wiejskich. Zaczynają również powstawać najprostsze formy spółdzielczości produkcyjnej jak grupy pomocy sąsiedzkiej dla wspólnej obróbki ziemi i zbioru urodzajów, które **jednoczą przeważnie biedotę wiejską.**

W handlu wewnętrznym, zwłaszcza detalicznym, dominującą rolę odgrywa kapitał prywatny. Handel zagraniczny natomiast znajduje się prawie całkowicie pod kontrolą państwa, ale prywatni przedsiębiorcy mogą prowadzić za zezwoleniem rządu operacje z zagranicą. Eksport niektórych towarów jak np. szczeciny, której 70 proc. światowego zapotrzebowania pokrywają Chiny, znajduje się w rękach państwa. Udział państwa w handlu zagranicznym stopniowo wzrasta.

Rząd Ludowy osiągnął wielkie sukcesy w dziedzinie umocnienia sytuacji finansowej kraju, usuwając skutki inflacji, która szalała w okresie reżimu Czang Kai-szeka. **Ścisła kontrola finansowa przyczyniła się do zrównoważenia dochodów i wydatków, powstrzymania inflacji i stabilizacji cen. Siła nabywcza ludowego yuana wzrasta nieustannie.**

Demokratyczne budownictwo Chin Ludowych napotyka na ostry opór wewnętrznej i obcej reakcji. Walka klasowa w kraju zaostrza się. **Masy pracujące kierowane przez potężną Partię Komunistyczną z entuzjazmem biorą udział w pokojowym budownictwie swego kraju, widząc w ścisłej współpracy z wielkim Związkiem Radzieckim najlepszą gwarancję rozkwitu gospodarczego i niepodległości przeciwko zaborczym planom amerykańskich imperialistów.**

A. M.

Obchód 33 rocznicy Rewolucji Październikowej
w Moskwie



Grupa manifestantów pracowników Ministerstwa Uprawy Bawełny ZSRR z pękami krzaków rozkwitłej bawełny w rękach (SIB)

Wojna - złotodajną żyłą
dla monopoli Wall-Street

Każdy kto czytał uważnie w ciągu ostatnich 2 — 3 miesięcy amerykańskie gazety „gospodarcze" mógł z łatwością dostrzec **prawdziwy sens krwawej agresji amerykańskiej w Korei.** Gazety te trąbią na cały świat, że w roku bieżącym poziom zysków monopoli Wall-Street **wzrósł już dwukrotnie w porównaniu z okresem II wojny światowej.**

Wybitny burżuazyjny ekonomista **Roger Babson ujawnił z całą szczerością bezpośredni związek między ekonomiką kapitalistyczną a imperialistycznymi awanturami za granicą.**

„Gdyby nie przedsięwzięcie koreańskie, które zintensyfikowało życie gospodarcze i wpłynęło na zmniejszenie bezrobocia — pisze Babson na łamach gazety „New York Times" — **już obecnie prysłaby bańka mydlana gospodarki amerykańskiej".**

Cyfry statystyki oficjalnej są jeszcze wymowniejsze niż cyniczne wyznania Babsona.

Nowojorski „National City Bank" doniósł, że **w pierwszej połowie 1950 r. czysty zysk 500 czołowych trustów był o 27 proc. wyższy, niż w pierwszej połowie roku ubiegłego.** W drugim kwartale r. b. zyski wzrosły o 50 proc. w porównaniu z drugim kwartałem r. ub. W sierpniowym sprawozdaniu banku powiedziano, że **jednym z czynników, które wywołały tak znaczny wzrost zysków „jest wzrost cen towarów".**

Podczas II wojny światowej, łączny zysk netto wszystkich firm amerykańskich wynosił przeciętnie 10 miliardów dolarów rocznie. Na podstawie dotychczasowych danych należy przewidywać, że w r. 1950 roczny zysk monopoli wyniesie 19 miliardów dolarów, a może nawet sięgnąć 25 miliardów dolarów — według przypuszczeń szeregu wielkich businessmanów.

Agresja w Korei i prowadzona na ogromną skalę militaryzacja USA pozwoliły poszczególnym monopolom amerykańskim pobić rekord zysków, ustanowionych w okresie II wojny światowej. Tak więc „General Motors Corporation", w którym dominującą rolę odgrywa dostawca uzbrojenia — firma Dupont de Nemours, podała do wiadomości, że w drugim kwartale rb. zysk jej wyniósł 273 miliony dolarów. Jak donosi „Wall - Street Journal", przemysł samochodowy oraz stalowy otrzymały w drugim kwartale rb. o 57 proc. wyższe zyski, niż w tymże okresie r. ub. Dochody przemysłu lotniczego wzrosły o 117 proc.

Czerpiąc olbrzymie zyski z przelewu krwi w Korei, monopole amerykańskie jednocześnie reklamują „bezinteresowność" i „patriotyzm".

Nie mniej jednak szef wydziału zaopatrywania lotnictwa amerykańskiego, generał brygady H. Sheppard, zmuszony był przyznać, że **ceny broni i ekwipunku dla lotnictwa wzrosły od chwili wybuchu wojny w Korei o 90 proc.,** jakkolwiek ta zwyżka cen „nie była spowodowana wzrostem kosztów robocizny czy surowców".

Natychmiast po wydaniu przez Trumana rozkazu wtargnięciu na Koreę, prasa kapitalistyczna podniosła ogromną wrzawę wokół faktu, że giełda nowojorska zanotowała spadek kursów pewnych akcji. „Przecież mówiliśmy, że nie jest to wojna Wall-Street. Jedynie komuniści nazywają tę wojnę awanturą Wall-Street. Czy chcecie dowodów? Spójrzcie na giełdę!" — darły się gazety.

Ale asy Wall-Street tylko uśmiechały się aprobująco. Przecież doskonale było wiadomo, że ta chwilowa zniżka wywołana została faktem sprzedaży akcji przez ogarniętych paniką drobnych akcjonariuszy. Królowie stali, nafty itp. wiedzieli dobrze, że wojna w Korei po większy ich zyski, że właśnie ich akcje pójdą w górę. Resztki wątpliwości znikły, kiedy prezydent Truman zwrócił się do Kongresu z wezwaniem do wyasygnowania dodatkowych 17 miliardów 200 milionów dolarów na interwencję w Korei.

„Orędzie Trumana podwyższa kurs akcji" — krzyczał wielki nagłówek nad rubryką finansów **w** gazecie „New York Times". **Inne** gazety Wall-Street również stwierdziły z zadowoleniem, że **„akcje przemysłu wojennego, przede wszystkim przemysłu lotniczego, cieszą się największym popytem".**

Już 18 sierpnia redaktor finansowy „New York Herald Tribune", Norman Stabler, pisał: — **„Na giełdzie znów mamy haussę... akcje przemysłu wojennego poszły w górę o 1 — 4 punkty... Wzrosły znacznie kursy akcji przemysłu naftowego, stalowego, hutniczego i akcje linii kolejowych. Przekroczono poziom kursów giełdowych sprzed wojny koreańskiej i obecnie jest on zaledwie o ćwierć punktu niższy od najwyższego poziomu".**

Najlepszą ilustracją faktu, jak drapieżcy Wall - Street z zimną *krwią* ***fabrykują złoto z krwi ludzkiej,*** jest biuletyn, wydany przez firmę bankową z Wall-Street „E. F. *Hutton and Co*". Biuletyn wymienia trusty, które bezpośrednio zyskują na „wydatkach obronnych" i zaleca kupować akcje przemysłu **miedzianego, naftowego, lotniczego, cukrowniczego, włókienniczego, gumowego oraz towarzystw transportu lotniczego i kolejowego.**

Kongres USA, który wyasygnował dodatkowo ponad 17 miliardów dolarów na wydatki wojenne, który aprobuje każdy akt agresji, który przyjął likwidującą szczątki praw demokratycznych w Ameryce ustawę Mac Carrena, przyjął również ustawę o prawie 5 - miliardowym zwiększeniu opodatkowania. Jak przyznaje „New York Times", w wyniku tej ustawy **„całe niemal, nowe brzemię podatkowe zwali się na barki grup ludności o najmniejszym dochodzie".**

Tak więc interwencja Wall Street w Korei stanowi nie tylko próbę utopienia w morzu krwi walki wyzwoleńczej narodu koreańskiego, lecz godzi jednocześnie w prostych ludzi samej Ameryki. Szermując frazesem „walki przeciw komunizmowi" plutokracja dolarowa przygotowuje we wzmożonym tempie nowe, agresywne awantury i rozpoczyna jawną ofensywę przeciwko stopie życiowej ludności pracującej USA.

Imperialiści boją się głosu narodów

Zbliża się dzień otwarcia II Światowego Kongresu Pokoju. Z ogromnym zainteresowaniem, z wiarą i nadzieją oczekują setki milionów ludzi rozpoczęcia obrad tego wielkiego zgromadzenia ludów.

Kongres, który pod swym sztandarem zmobilizował potężny ładunek energii ludzkiej, jakiej dotychczas nie znały dzieje, przyprawia obóz imperialistyczny o wściekłość. Amerykańscy podżegacze wojenni i ich wierni pomocnicy w państwach satelickich, którym nie udało się zahamować kampanii przygotowawczej do II Światowego Kongresu Pokoju, wyłażą obecnie wprost ze skóry, by pomniejszyć znaczenie Kongresu i osłabić jego skład osobowy. Idąc po tej drodze, rząd brytyjski postanowił nie dopuścić wielu delegatów na Kongres. **Ponad 800 wysłannikom narodów odmówił on wiz wjazdowych.**

Kim są ci ludzie, którym labourzystowscy pachołkowie Wall Street zabraniają przybycia na Kongres? Są wśród nich wysłannicy narodu radzieckiego, wybitni pisarze i bohaterowie pracy socjalistycznej, uczeni i artyści, którzy wszystkie swe siły oddają sprawie pokoju, są i delegaci polscy, bułgarscy, fińscy, niemieccy i wielu innych, przedstawiciele różnych przekonań politycznych, zawodów i religii. **„Jedynie ci, którzy pragną wojny mogą być zainteresowani w tym, aby uniemożliwić udział w Kongresie ludzi, zbierających się po to, by zastanowić się nad środkami utrzymania zagrożonego pokoju"** — stwierdził w swym komunikacie sekretariat Stałego Komitetu Obrońców Pokoju.

Ale nie dość tego. Delegaci, którym zezwolono na przyjazd do Wielkiej Brytanii, również są uważani przez labourzystów za „niebezpieczny" element. Agenci i szpicle Scotland Yard i policji zostali zmobilizowani do „czuwania" nad przybyłymi na Kongres delegatami, do szpiegowania i śledzenia każdego ich kroku. Jak donosi „Daily Express", nawet osoby przyjeżdżające z krajów, jak Belgia i Francja, skąd nie wymaga się wiz, będą „starannie sprawdzane".

Szykany labourzystowskiego rządu zaprzedanego amerykańskim imperialistom wymierzone są również przeciw delegatom brytyjskim na Kongres. Usiłuje się ich odciągnąć od udziału metodą gwałtu i zastraszania. Robotnikom — delegatom na Kongres odmawia się zwolnienia z pracy na czas Kongresu, grozi się utratą miejsca pracy itp. Nawet dziennikarzom daje się do zrozumienia, że zbytnie zainteresowanie Kongresem jest „niepożądane".

Amerykański Departament Stanu ze swojej strony odmówił wydania paszportów niezbędnych dla udania się na Kongres przedstawicielom społeczeństwa amerykańskiego. Jako przyczynę odmowy podano, że „cele podróży są sprzeczne z interesami Stanów Zjednoczonych".

Wybitny pisarz amerykański i nieustraszony bojownik o pokój Howard Fast, jeden z tych, któremu Departament Stanu nie wydał paszportu na Kongres Pokoju, oświadczył: **„Odrzucam to oświadczenie jako podłe oszustwo. Moja podróż zagranicę przeczy — być może — interesom Duponta lub interesom innych handlarzy śmierci. Moja podróż zagranicę — być może — przeczy interesom polityki zagranicznej Trumana i Achesona. Nie przeczy jednak interesom mego kraju. Nie istnieje dziś większa wierność dla Stanów Zjednoczonych, niż występowanie w obronie pokoju. Pokój bowiem przyniesie ratunek Ameryce, a wojna jedynie śmierć, ruinę i cierpienia".**

Akty gwałtu, represje i szykany, dławienie swobód demokratycznych **są dowodami słabości imperialistów. Rządy krajów bloku wojennego boją się bowiem głosu swych narodów, domagających się coraz energiczniej zaniechania polityki prowadzącej do wojen, boją się potężniejącej z dnia na dzień fali nienawiści dla inicjatorów nowych rzezi i mordów. Strach ten każe im prześladować bojowników o pokój, zamykać w więzieniach tych, co głośno ośmielają się potępić wojny, kneblować usta ludziom, którzy walczą o pokój i postęp.**

Ale metody te mijają się z celem. Zamiast powstrzymać masy ludowe od udziału w ruchu Obrońców Pokoju, zamiast zastraszyć ich, ujawniają one prawdziwe oblicze imperialistycznych agresorów i mobilizują do jeszcze czynniejszego przeciwstawienia się terrorowi podżegaczy wojennych, do jeszcze silniejszego zespolenia się we wspólnym froncie walki o pokój.

Dlatego też spisek anglosaskich podpalaczy świata przeciw Kongresowi skazany jest na niepowodzenie. Ludzkość nie da sobie zakneblować ust. Miliard ludzi potrafi przeciwstawić się garstce podżegaczy wojennych.

L. M.

Rozwój ruchu racjonalizatorskiego
warunkiem zwycięskiego wykonania zadań Planu 6-letniego

Plan 6-letni przewiduje znaczny wzrost wydajności pracy oraz wydatną obniżkę kosztów własnych produkcji. Mając to na uwadze, **IV i V Plenum naszej** Partii wskazało na konieczność zastosowania jak najszerszego postępu technicznego w naszym przemyśle. Dlatego też nabiera szczególnego znaczenia sprawa rozszerzenia i pogłębienia ruchu racjonalizatorskiego, który właśnie powinien w dużej mierze przyczynić się do wypełnienia **tych podstawowych zadań Planu 6-letniego.**

Kluby racjonalizatorskie, referaty postępu technicznego, jak również pracownicy działów technicznych muszą zatem dokładać wszelkich starań, aby upowszechnić ruch racjonalizatorski, oparty na bogatych doświadczeniach racjonalizatorów **Związku Radzieckiego.**

Rozpatrzmy, jak kształtuje się rozwój ruchu racjonalizatorskiego w podstawowym przemyśle naszego miasta — **w przemyśle bawełnianym.**

Rozwój ten charakteryzuje liczba zgłaszanych wniosków racjonalizatorskich. W roku 1948 wpłynęło ich zaledwie **35, natomiast w** 1949 r. — **205, zaś w roku bieżącym do 1 października 555.** Przemysł bawełniany dzięki zrealizowanym wnioskom osiągnął już poważne oszczędności. W roku 1948 wyniosły one ponad 60 milionów złotych, w roku 1949 ponad 548 milionów zł., a w roku bieżącym do 1. 10. — **573 miliony złotych** (dawnych). Podobnie zwiększyła się suma wypłacanych racjonalizatorom premii.

W porównaniu z ubiegłymi latami wybitnie wzrosła w tym roku liczba pomysłów racjonalizatorskich, które przysporzyły naszym zakładom poważnych oszczędności. Niemniej jednak rozwój ruchu racjonalizatorskiego w przemyśle bawełnianym nie został jeszcze ujęty **w ścisłe formy organizacyjne.**

STAWIAĆ KONKRETNE ZADANIA

W wielu wypadkach o zgłoszeniu pomysłu racjonalizatorskiego decyduje przypadek, względnie inicjatywa samych racjonalizatorów. Nie stawia się natomiast przed racjonalizatorami **konkretnych zadań** do opracowywania. Nie czynią tego na ogół ani kierownictwa poszczególnych zakładów, ani Centralny Zarząd Przemysłu Bawełnianego, ani też same kluby. A przecież — przyznał to na niedawnej naradzie racjonalizatorów przemysłu bawełnianego dyrektor produkcji CZPB, tow. Wojtkowski — **istnieje wiele doniosłych dla całego przemysłu bawełnianego zagadnień, które mogą i powinny być rozwiązywane.**

Wśród tych zagadnień Centralny Zarząd stawia dziś na pierwszym miejscu między innymi sprawę przyśpieszenia obrotów maszyn i obniżenia skrętu niektórych gatunków przędzy tak, aby **mimo to odpowiadały one wszystkim dotychczas stawianym wymaganiom. To umożliwi wzrost wydajności pracy, a w rezultacie podniesienie produkcji.**

Wiele problemów do rozwiązania może wysunąć także kierownictwo każdego zakładu.

Jednakże niejednokrotnie i same kluby racjonalizatorskie, mające krzewić myśl racjonalizatorską na terenie swych zakładów pracy, nie przejawiają żywszej działalności. Tak jest np. w **ZPB im. 1 Maja, w Ozorkowskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego itd.**

Przykład owocnej działalności daje klub racjonalizatorów w **ZPB im. Marchlewskiego.** Członkowie klubu śpieszą z pomocą i poradami fachowymi robotnikom, nie umiejącym wykonać odpowiednich rysunków czy opisów do swego pomysłu. Racjonalizatorzy ZPB im. Marchlewskiego w niemałej mierze przyczynili się swą pracą do usunięcia wielu konkretnych trudności w procesie produkcji. Klub, który pracę swą planuje, zajął się także **energicznie propagowaniem ruchu racjonalizatorskiego wśród załogi,** co daje pomyślne rezultaty. Robotnicy zgłaszają coraz więcej nowych usprawnień. Dla podniesienia kwalifikacji racjonalizatorów urządzane są **kursy nauki i kreśleń technicznych.**

Podobnymi osiągnięciami może się pochlubić wiele klubów w przemyśle bawełnianym, ale również w ich poczynaniach **nie brak niedociągnięć.**

Przede wszystkim nasze kluby racjonalizatorskie niemal zupełnie **zapomniały, że trzeba zainteresować ruchem racjonalizatorskim również kobiety,** zatrudnione w przemyśle bawełnianym, stanowiące przeszło 60 proc. ogółu robotników. A przecież wiele spośród tych kobiet — prządek czy tkaczek, mogłoby z pomocą personelu technicznego wprowadzić szereg udoskonaleń pracy.

Współpraca naukowców z racjonalizatorami przemysłu bawełnianego nie jest również jeszcze odpowiednio zorganizowana. Profesorowie Politechniki Łódzkiej odwiedzają wprawdzie niektóre kluby, wygłaszają odczyty i pogadanki dla racjonalizatorów, opiniują wiele wniosków racjonalizatorskich, nadsyłanych im przez Dział Postępu Technicznego CZPB. **Słaby jest natomiast bezpośredni kontakt naukowców z racjonalizatorami w czasie opracowywania przez nich wniosków, pomimo istnienia przy Politechnice Łódzkiej poradni dla racjonalizatorów.**

Dział Postępu Technicznego w **CZPB** nie potrafił jeszcze do tej pory dostosować się do rozwoju ruchu racjonalizatorskiego. Bo czyż jest to zachętą dla racjonalizatora, jeżeli sprawa jego pomysłu nie zostaje załatwiona w ciągu półtora roku? Tak długo przetrzymywano w tym dziale sprawę pomysłu racjonalizatora ob. Kosińskiego z ZPB im. St. Dubois. Wypadek ten świadczy jednocześnie o martwocie klubu racjonalizatorów przy tych zakładach. Powinien on bowiem interesować się losem pomysłu swego członka i nie dopuścić do tak biurokratycznego przeciągania sprawy.

Biurokratycznemu załatwianiu wniosków przez zakładowe komisje usprawnień i przez Dział Postępu Technicznego CZPB muszą nasze organizacje partyjne i zawodowe wypowiedzieć zdecydowaną walkę. Nie można tolerować wypadków przetrzymywania wniosków lub nie załatwiania ich, gdy załączone opisy są niepełne, albo słuszne założenie jest nawet niewłaściwie rozwiązywane. W takich wypadkach nie wolno mechanicznie odrzucić wniosku, lecz trzeba uczynić wszystko w celu pomocy racjonalizatorowi.

Klub racjonalizatorów musi być **motorem całego ruchu racjonalizatorskiego w zakładzie pracy, a za pracę jego odpowiada dyrekcja, rada zakładowa i organizacja partyjna.**

M. K.

Kronika Piotrkowa

WAŻNIEJSZE TELEFONY

10-72 Straż Pożarna
10-70 Szpital Międzykomunalny
15-87 Pogotowie lekarskie — ul. Stalina 45

KINA:

Kina: „Polonia" i „Bałtyk" — festiwal filmów radzieckich.

ADRES REDAKCJI:

Aleja 3 Maja Nr 4, tel. 15-81
Interesantów przyjmuje się od godz. 16 do 18

Rozdzielnia: ul. Słowackiego 26 tel. 15-40

Ogłoszenia drobne przyjmuje tylko Urząd Pocztowy

Elektrownia piotrkowska

wykonała przed terminem roczny plan produkcji

Sukces uzyskano dzięki wysiłkowi całej załogi

W dniu 9 listopada w godzinach rannych załoga elektrowni piotrkowskiej zameldowała o wykonaniu rocznego planu produkcyjnego. Osiągnięcie robotników elektrowni jest tym większym sukcesem, że wytwórnia piotrkowska wykonała plan produkcyjny, jako pierwsza w okręgu.

Wykonanie planu zawdzięczać należy współzawodnictwu pracy, które na terenie elektrowni objęło ponad 70 procent załogi. Na szczególne podkreślenie zasługuje wkład w walkę o realizację planu brygady remontowej. Gdyby nie jej pełen poświęcenia wysiłek, to o przedterminowym wykonaniu planu nie można by dzisiaj mówić. Brygada ta przeprowadziła, poza normalną systematyczną konserwacją urządzeń technicznych, remont przegrzewacza. Pęknięta wężownica przegrzewacza została „zaślepiona" w ciągu 4 godzin, podczas gdy normalnie na remont tego rodzaju przeznacza się nie mniej niż 20 godzin. Remont został przeprowadzony w b. trudnych warunkach. Ze względu na konieczność szybkiego usunięcia uszkodzenia przegrzewacza poszczególni pracownicy brygady pracowali w temperaturze 80 stopni Celsjusza.

Mówiąc o współzawodnictwie pracy, należy wymienić przodowników, którzy systematycznie z dnia na dzień nie tylko, że wykonują dzienną normę produkcyjną, ale przekraczają ją w coraz większym stopniu.

Maszynista Leon Jung, tablicowy Michał Jaworski, murarz kotłowy Mieczysław Dobrzyński, ślusarz Zygmunt Kokociński, murarz Stanisław Nowak, palacz Aleksander Kuligowski, palacz Kazimierz Purgał, tablicowy Teofil Masłowski, robotnicy węglowi: Józef Nowak, Jan Siewierski, Władysław Gielec i Jan Dominik oraz Alojzy Kazimierski, maszynista turbinowy, Kazimierz Łągwa i pomocnik maszynisty Józef Wojciechowski — to najlepsi z najlepszych tutejszej załogi.

Drugim czynnikiem, dzięki któremu wykonano przed terminem roczny plan produkcji, jest szkolenie i doszkalanie fachowe pracowników elektrowni. Między innymi zorganizowany został kurs dla palaczy, maszynistów i tablicowych, na którym zapoznano się z najnowszymi zasadami eksploatacji urządzeń produkcyjnych. Szkolenie zawodowe w zakładzie tego rodzaju jak elektrownia posiada specjalne znaczenie, bowiem skomplikowany system precyzyjnych urządzeń technicznych funkcjonować może bez awarii tylko w wypadku ich należytej konserwacji i największej o nie dbałości.

Jednakże bez należytego zrozumienia konieczności zwiększania produkcji, bez najgłębszego przekonania o roli każdego człowieka pracy w budowie podstaw socjalizmu, bez odpowiedniego przygotowania ideologicznego całej załogi, w wyniku którego zwiększa się między innymi socjalistyczna dyscyplina pracy — nie było by sukcesu który stał się chlubą pracowników elektrowni piotrkowskiej.

Pocztowcy piotrkowscy oszczędzają

Celem godnego uczczenia 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej Związek Zawodowy Pracowników Pocztowo-Telekomunikacyjnych w Piotrkowie podjął zobowiązania, wykonanie których przyniesie duże oszczędności. Wszyscy pracownicy piotrkowskiego Urzędu Pocztowego i Telekomunikacyjnego, bez względu na zajmowane stanowiska, zobowiązali się poświęcić bezpłatnie 4 godziny pracy przy robotach ziemnych przy kablowaniu.

Niezależnie od tego wszystkie placówki z terenu działania Piotrkowskiego Urzędu Pocztowego zobowiązały się do zaoszczędzenia poważniejszych kwot.

Młodzież piotrkowska podejmuje zobowiązania

ku czci II Światowego Kongresu Pokoju

Młodzież piotrkowska zorganizowana w szeregach Związku Młodzieży Polskiej, wzorując się na bratniej organizacji, Wszechzwiązkowym Leninowskim Komunistycznym Związku Młodzieży, swą walkę o pokój prowadzi pod hasłem: „Młodzież na pierwszą linię walki o pokój"! „Młodzież na zakusy imperialistów odpowiada przekroczeniem norm i planów produkcyjnych.

Młodzież Fabryki Okuć Budowlanych w Piotrkowie zobowiązała się ku czci II Światowego Kongresu Pokoju podnieść o 10 procent ogólną produkcję fabryki.

Młodzież w Państwowym Przedsiębiorstwie Budowlanym Nr 22 zatrudniona przy budowie nowego kombinatu włókienniczego zobowiązała się wykonać plan miesięczny w 150 procentach.

Młodzież Fabryki Sklejek wspólnie ze starszymi towarzyszami pracy wykonała plan roczny na 55 dni przed terminem. Tak że młodzież spółdzielni szewskiej „Wyzwolenie" zaoszczędziła poważne sumy, dzięki zastosowaniu systemu Lidii Korabielnikowej w oszczędnym zużyciu surowca przy wyrobie obuwia. Młodzież ta zobowiązała się wykonywać miesięczne normy w 180 procentach oraz zorganizować już piątą z kolei brygadę produkcyjną.

Młodzież z brygady parowozowej PKP Nr 1 zobowiązała się przejechać na parowozie 100.000 kilometrów bez naprawy średniej oraz 60 tys. km. bez płukania kotła, zaoszczędzić spalanie węgla i utrzymać się w normie smarów. Brygada młodzieżowa Nr 2 z PKP zobowiązała się przejechać na parowozie 120 tys. km. bez naprawy średniej, 60 tys. km. bez płukania kotła, zaoszczędzić przy tym 20 ton węgla i utrzymać się w normie smarów. Młodzieżowcy praktykanci wykonali na dwa dni przed terminem pięć skrzyń do gaśnic sodafosu oraz 10 odmulaczy, dając ponad plan 120 roboczogodzin.

Nie tylko młodzież pracująca odpowiada podżegaczom wojennym podejmowaniem zobowiązań i podniesieniem ilości i jakości produkcji, ale także młodzież szkolna podejmuje zobowiązania, którymi pragnie zadokumentować swą wolę pokoju.

Młodzież z Liceum Handlowego w Piotrkowie zobowiązała się przepracować 350 roboczogodzin w Fabryce Sklejek. Młodzież z Liceum Żeńskiego zobowiązała się do końca listopada zmniejszyć ilość ocen niedostatecznych. Młodzież z Liceum Szklarskiego zobowiązała się prowadzić kursy dla analfabetów. Uczniowie Liceum Państwowego im. Bolesława Chrobrego zobowiązali się przeprowadzić kurs dla 135 analfabetów oraz zmniejszyć ilość ocen niedostatecznych.

Rośnie stan posiadania PZGS w Piotrkowie

Czwarta część mieszkańców powiatu znajduje się w szeregach spółdzielców

Pow. Zw. Gm. Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" w Piotrkowie poszczycić się może poważnym dorobkiem, posiada bowiem na terenie swej działalności blisko 330 placówek, a w szeregach swoich skupia niemal czwartą część mieszkańców naszego powiatu. *Dowodzi to wielkiej popularności*, jaką cieszy się wśród chłopów piotrkowskich spółdzielczość samopomocowa.

Obecnie w powiecie nie ma już ani jednej gminy, która nie miałaby kilku lub kilkunastu spółdzielczych punktów zaopatrywania ludności w artykuły pierwszej potrzeby i prowadzących skup płodów rolnych. Gmina Bełchatówek posiada 2 sklepy mieszane — spożywczo-galanteryjne i 3 branżowe oraz 1 gospodarstwo rolne i ośrodek maszynowy, gm. Bogusławice z siedzibą w Wolborzu — 14 sklepów mieszanych, 1 branżowy, 1 masarnię, 1 gorzelnię (w Lubiatowie), 2 młyny (Lubiatów i Białkowice), Spółdzielczy Ośrodek Maszynowy i 2 gospodarstwa rolne. Bujny Szlacheckie — 6 sklepów mieszanych, 1 ośrodek maszynowy i 2 warsztaty naprawcze maszyn rolniczych. Gm. Chabielice ma 3 sklepy mieszane i 2 branżowe, a Golesze — 5 mieszanych i 2 gospodarstwa rolne. Gm. Gorzkowice ma 4 sklepy mieszane, 3 branżowe, 1 gospodę ludową, 1 nowootwartą piekarnię, młyn i 4 gospodarstwa rolne. Gm. Grabica — 6 sklepów powszechnych, 1 branżowy, masarnię, cegielnię, ośrodek maszynowy, warsztaty naprawcze i 7 gospodarstw rolnych. Gmina Grocholice — 4 sklepy mieszane i 1 branżowy oraz 2 gospodarstwa rolne. W gminie Kamińsk jest 11 sklepów mieszanych, 5 branżowych, 1 masarnia, 2 piekarnie, wytwórnia wód gazowych i rozlewnia piwa oraz ośrodek maszynowy. Planuje się jeszcze uruchomienie gospody ludowej. Ponadto planuje się uruchomienie w powiecie 12 nowych sklepów i 2 gospód.

W pozostałych gminach znajdują się sklepy mieszane i branżowe oraz inne punkty spółdzielcze.

Niebezpieczna pułapka

Przed magazynem Centrali Handlowej Przemysłu Chemicznego przy Placu Niepodległości 2 przepływa rzeczka Strawa, przykryta tylko mostkiem drewnianym. Ponieważ ruch samochodowy przed Centralą jest duży, mostek już kilkakrotnie się zarwał, a nawet zdarzyło się, że samochód wraz z ładunkiem znalazł się w rzeczce Strawie. Tak było z ciągnikiem Ekspozytury Towarowej PKS i tak z samochodami PZGS z Końskich i Radomska.

Czas najwyższy, żeby ktoś zajął się niebezpieczną pułapką dla ciężarowych samochodów przed hurtownią Centrali Handlowej Przemysłu Chemicznego.

Życie świetlicowe u pocztowców

W niedzielę, 12 bm., o godz. 18, w świetlicy pocztowców wystawiona zostanie jednoaktówka Antoniego Lachowicza p. t. „Gospodarz to ja", a w dniu 26 b. m. urządzona będzie zabawa dla Koła w Kamińsku.

Komunikat Filmu Polskiego

W tegorocznym festiwalu filmów radzieckich na ekrany kin festiwalowych miał wejść szereg najnowszych, nie oglądanych dotąd w kraju filmów radzieckich. Kopie tych filmów sporządzono w laboratoriach Berlina i Pragi. Wykonanie niektórych z nich uległo jednak niespodziewanemu opóźnieniu, wskutek czego repertuar kin festiwalowych musiał ulec częściowej zmianie. Niektóre z wymienionych w karnetach nowe filmy radzieckie zastąpiono innymi obrazami produkcji radzieckiej.

Osoby, które na okres festiwalu zakupiły specjalne karnety, nie poniosą żadnych strat. Jeśli którykolwiek z zaplanowanych w repertuarze nowych filmów radzieckich nie będzie w okresie festiwalu wyświetlany w danym kinie festiwalowym, posiadacz karnetu będzie go mógł obejrzeć po zakończeniu festiwalu w innym kinie. W miejscowościach natomiast, gdzie znajduje się tylko jedno kino, posiadacz karnetu obejrzy dany film w tym samym kinoteatrze. Nie wykorzystany w czasie festiwalu bilet będzie w tym wypadku honorowany.

Ponadto, wskutek niezawinionego przez Film Polski opóźnienia w wykonywaniu kopii nowych filmów radzieckich, niektóre z nich będą wyświetlane w czasie festiwalu w innych dniach, niż to zaplanowano i oznaczono na karnetach.

Polskie Radio dla świata pracy

W niedzielę, dnia 12 listopada br., o godzinie 11 na budowie Nr 1 kombinatu włókienniczego w Piotrkowie, Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego Nr 22 przy współudziale Polskiego Radia urządza koncert dla świata pracy p. n. „Radio dla robotników". Udział w koncercie weźmie orkiestra Polskiego Radia z Łodzi. Program koncertu nagrany zostanie na taśmę magnetofonową i odtworzony później przez rozgłośnię łódzką.

Zaopatrzenie gminy Srocko trzeba jeszcze usprawnić

Zarząd Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" w Srocku posiada na terenie gminy 5 punktów sklepowych, z czego dwa (sklep artykułów żelaznych i towarów mieszanych) znajdują się w osadzie Srocko, a pozostałe trzy w Sierosławiu, Kiełczówce i Gajkowicach.

Oprócz tego Zarząd Gminnej Spółdzielni użytkuje młyn parowy w Kiełczówce, prowadzi piekarnię w Gajkowicach, skup jaj i odpadków surowcowych oraz kontraktację trzody chlewnej.

Zaopatrzenie gminy Podolin nie przedstawia się zbyt dobrze. Ilość punktów sklepowych jest jeszcze za mała. Należało by jeszcze uruchomić sklep towarów mieszanych w Rękoraju I-szym. Konieczne jest zwiększenie ilości artykułów potrzebnych rolnikowi w istniejącym sklepie w Srocku i otwarcie podobnego sklepu w Gajkowicach.

Ponieważ znajdująca się w Moszczenicy Powszechna Spółdzielnia Spożywców jest nastawiona głównie na zaopatrzenie robotników miejscowych Zakładów Przemysłu Bawełnianego, wspomniany sklep w Gajkowicach obsługiwał by ludność wiejska. Warto też pomyśleć o otwarciu gospód lub barów mlecznych.

Dobrze prowadzoną dotychczas akcję skupu odpadków surowcowych trzeba usprawnić przez wprowadzenie w poszczególnych wsiach zastępców do zbierania odpadków na rachunek Gminnej Spółdzielni. Należy też zorganizować jak najwcześniej akcję zaopatrzenia całej ludności wiejskiej w opał na zimę. Możliwość korzystania z dwóch bocznic w Babach i Moszczenicy stwarza dogodne warunki dla przeprowadzenia tej akcji sprawnie i wcześnie.

(A. S.)

W Piotrkowie powinna powstać

placówka uspołeczniona branży szklarskiej

W związku z akcją czyszczenia magazynów z artykułów niechodliwych i niepełnowartościowych, piotrkowska Huta Szkła Taflowego „Kara" posiada na składzie pewne ilości szkła taflowego, formy odpadkowej, t. zn. pasów, skrawków i odrzynków. Artykuł ten dla celów sprzedaży Huty nie nadaje się — może natomiast być zużyty jako szkło obrazowe, mniejsze okienne i lustrowe, inspektowe i ornamentowe. Grubości szkła wahają się w granicach od 3 do 4 mm.

Ponieważ na terenie Piotrkowa i okolicy nie ma jeszcze dotąd uspołecznionego punktu szklarskiego — na szkło to nie ma odbiorcy i zalega ono bezużytecznie magazyny Huty, nie przynosząc nikomu pożytku.

Może by Miejski Handel Detaliczny, zgodnie zresztą ze swoimi planami, postarał się o zorganizowanie placówki usługowej branży szklarskiej, gdzie powyższy materiał znalazłby odpowiednie zastosowanie.

Śladem naszych artykułów

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Łodzi wyjaśnia

W związku z notatką pt. „Uczniowie są pokrzywdzeni", która ukazała się w Nr 194 „Głosu Piotrkowskiego" z dnia 16 lipca 1950 roku, Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Łodzi wyjaśnia, że sprawa nabywania biletów na przystanku osobowym Nowy Kamińsk została uregulowana z dniem 3 sierpnia 1950 roku. Krótkotrwała przerwa w sprzedaży biletów z 33 procentową ulgą była wynikiem opóźnionego nadesłania biletów przez drukarnię.

W stosunku do pracowników winnych nie wypisywania biletów blankietowych z ulgą 33 procentową wyciągnięte zostaną konsekwencje służbowe.

Ze sportu szkolnego

Na terenie Piotrkowa umasowienie sportu szkolnego pozostawia jeszcze dużo do życzenia. Rozwija się głównie sport wyczynowy, reprezentowany w sekcjach piłki ręcznej, nożnej i ping-pongu. Na ogólną ilość 7.217 uczennic i uczniów uprawia sport w dziewięciu istniejących szkolnych klubach sportowych 675 członków, w tym 304 kobiety. Ilość niewielka.

Sport w szkole — stosownie do uchwał Centralnego Komitetu Kultury Fizycznej — powinien obejmować jak największe masy młodzieży i tylko wtedy spełni swoje zadanie. Niestety, w tym duchu pracują na terenie Piotrkowa tylko dwa zespoły: w Gimnazjum Chrobrego i Państwowej Szkole Techniczno - Przemysłowej. Inne szkolne kluby sportowe o objęciu dyscyplinami sportu całej młodzieży szkolnej, niestety, zapominają.

K.

Władysław Rymkiewicz 15)

Ziemia wyzwolona

Powieść

— Nie zakopały, tylko zatopiły — oznajmił Janik i ruszył wysokim brzegiem kanału, wypełnionego zieloną wodą, w kierunku płaczącej wierzby, rosnącej samotnie na burcie i dotykającej niemal końcami swych długich gałązek powierzchni wody, marszczącej się od podmuchów wiatru. Opodal za wierzbą widać było na kanale uwiązane u brzegu płaskie czółno-ponton.

Janik zatrzymał się przy wierzbie.

— SS-mani, gdy się stąd ewakuowali, kazali mi pracować przy rozbiórce pompy. Nie zdążyli, hycle, wszystkiego zniszczyć. Rusek ich za bardzo naciskał.

Zamyślony, umilkł na chwilę, po czym ruchem głowy wskazał na powierzchnię wody w miejscu, nad którym zwisał falujący na wietrze, zielony płaszcz gałęzi.

— A ta tarcza, której szukacie, leży tu zatopiona na dnie.

Trosce zabłysły oczy.

— Wiecie co, wydobędziemy tę tarczę!

— Teraz?

— A no, teraz! Tu nie głęboko, nie będzie dwóch metrów.

Janik roześmiał sie i otrząsnął.

— A idźcie, człowieku!... Chłodno, wiatr!

— Słoneczko przygrzewa — namawiał Troska.

— Co wam tak pilno? We wrześniu już zimna woda, skurcz was może złapać, nałykacie się wody.

Troska usiadł na brzegu, wyjął z kieszeni portek blaszane pudełko, skręcił bibułkę z tytoniem, podał Janikowi.

Potem skręcił drugiego papierosa i przypalił od Janika.

— Widzicie, to jest tak — mówił powoli, z namysłem. — Za okupacji byliśmy z Sarniukiem w obozie, w Sztuthofie. Tamżeśmy się trzymali razem, można powiedzieć: jak brat z bratem. Razu jednego Sarniuk powiada: „Wiesz co, Tomasz, jak przeżyjemy to piekło, to musimy i my coś dla Polski zrobić. Takżeśmy sobie postanowili. Sarniuk to jeszcze przed wojną, w dwudziestym drugim roku bił się w powstaniu o Gdańsk. Potem pracował na kolei, był, wiecie, maszynistą. Hitlerowcy go w czterdziestym trzecim roku zamknęli w obozie. Komunista, powiedzieli.

Troska wydmuchał dym i splunął.

— Teraz, jak się zwlecze z łóżka, to będzie znowu zaraz chciał właził do wody po tę tarczę. Ja go znam. I znowu go się jakaś choroba uczepi.

Wstał, udał się do stacji i po małej chwili wrócił z długim powrozem zakończonym supłem i mutrą. Jeden koniec sznura rzucił do kanału Plusnęła woda. Drugim końcem Troska okręcił mocno pień wierzby.

— Co robicie? — zaniepokoił się Janik.

— Będziemy nurkować — postanowił Troska. — Okręci się tarczę pod wodą dwa, trzy razy powrozem, zawiąże się na supeł, a potem będziem windować.

Janik wstał.

— Zwariowaliście! — wykrzyknął oburzony. — Nie ma głupich! Ja do zimnej wody nie wlezę.

Troska zzuł rozklapane obuwie, zdjął marynarkę.

— Te, Janik? — wołał ze śmiechem za odchodzącym ślusarzem. — Zaczekajcie! Bądźcie człowiekiem, pomóżcie mi!

Janik machnął ręką.

— Nie nabierzecie mnie na to! — rzucił ze złością.

Doszedł do budynku stacji i, skręcając na mostek nad kanałem, zobaczył przykucniętego na burcie jak do skoku nagiego Troskę. W tej pozycji widział go nie dłużej niż dwie sekundy, gdyż wnet usłyszał plusk i ujrzał białe ciało, ginące pod zieloną powierzchnią wody.

(dalszy ciąg nastąpi)

20 LAT temu

Co pisała prasa łódzka w dniu 12 listopada 1930 r.

SZEŚĆ MILIONÓW CHŁOPÓW GŁODUJE

„Kurier Łódzki" oblicza, że w Polsce w obecnej chwili żyje w okropnych warunkach ponad sześć milionów chłopów, posiadających zaledwie nikłe skrawki ziemi, względnie nie posiadających ziemi wcale. Ta armia głodujących chłopów żywi się nie wiadomo czym. Chłopi ci podatni są na wszelkie „polityczne miraże" i „zasilają" stale wielką armię bezrobotnych w miastach. Przyrost tych nędzarzy wynosi około pół miliona osób rocznie.

Autor artykułu widzi jedyny ratunek w zorganizowaniu szerokiej akcji emigracyjnej do Brazylii, Kanady, względnie do Afryki.

OSZUSTWA KAMIENICZNIKA

Michał Paluszkiewicz właściciel kilku kamienic na Bałutach, został skazany na rok więzienia za oszustwa, popełnione na tle mieszkaniowym. Mianowicie Paluszkiewicz sprzedał jedno mieszkanie kilku osobom naraz pobierając od nich odstępne po kilkaset złotych.

KREWKI PRACODAWCA

Właściciel piekarni przy ul. Zakątnej 19 (gazety nie podają nazwiska) będąc w „zdenerwowaniu" uderzył tępym narzędziem swego pracownika. Wezwany lekarz pogotowia opatrzył rannego odwożąc go na kurację.

TEATRY

PAŃSTWOWY TEATR NOWY (ul. Daszyńskiego 34, tel. 181-34)
Godz. 19.15 „Bygada szlifierza Karhana" — wznowienie.

PAŃSTWOWY TEATR IM. STEFANA JARACZA (ul. Jaracza 27)
Godz. 15 „Wieczór Trzech Króli" Szekspira. Godz. 19.15 „Sprawa Pawła Eszteraga", Al. Gergely.
W poniedziałek teatr nieczynny.

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY (ul. Obrońców Stalingradu 21 tel. 150-36)
Godz. 16 „Obcy cień", K. Simonowa. — Wszystkie bilety wyprzedane.

TEATR „ARLEKIN"
Wyjazd do Tomaszowa na gościnne występy i p. p. o godz. 19 w Łodzi widowisko pt. „Sambo i lew".
Kasa czynna codziennie od godz. 10

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA"
Dziś o godz. 19.15 „Swobodny wiatr" Bilety ulgowe są już do nabycia.

PAŃSTWOWY TEATR ŻYDOWSKI (ul. Jaracza 2, tel. 217-49)
Aż do otwarcia nowego gmachu przy ul. Więckowskiego Nr 15-17 — teatr nieczynny.
Na otwarcie teatru: „Rodzina Ulianowych", I. Popowa, w inscenizacji Idy Kamińskiej.

TEATR „PINOKIO"
Godz. 17 — „Pan Tom buduje dom" Kasa czynna od 10 do 13 i od 15 do 17

TEATR „OSA" (ul. Traugutta 1, tel. 272-70)
Ostatnie dni! — Godz. 16.30 i 19.30 „Śluby murarskie" czyli „Wodewil Warszawski" Gozdawy i Stępnia.
Ceny biletów zniżone o 50 proc.

KINA

ADRIA dla młodzieży (Stalina 1) „Zaklęta narzeczona", dod. „Nowe życie kołchozu", godz. 14, 16, 18, 20, poranek godz. 11.30

BAJKA (Franciszkańska 81) „Burza nad Azją", dod. „Zima w puszczy Białowieskiej", godz. 16, 18, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

BAŁTYK (Narutowicza 20) „Upadek Berlina" I seria, dod. „W Płd. Korei", godz. 15, 17, 19, 21 poranek godz. 13 (Dla dzieci powyżej lat 7)

GDYNIA (Daszyńskiego 2) „Program Aktualności Krajowych i Zagranicznych Nr. 43-50", PKF. Nr. 46-50 „Nowa sztuka", „Czarodziejskie laboratorium", „Kukułka i Szpak", godz. 11, 12, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21

HEL (Legionów 2) — Kino nieczynne.

MUZA (Pabianicka 178) „W piaskach środkowej Azji", dod. „Łyżwiarze" i „Zabytki architekt. Uzbekistanu", godz. 16, 18, 20

poranek godz. 11 (Dla dzieci powyżej lat 7)

POLONIA (Piotrkowska 67) „Wesoły jarmark", dod. „Sesja Światowej Federacji Kobiet w Moskwie", godz. 13,30, 16, 18.30, 21 poranek godz. 11 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

PRZEDWIOŚNIE (Żeromskiego 76) „Orzeł Kaukazu" II seria, dod. „Borowoje", godz. 16, 18, 20 poranek godz. 11 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

REKORD (Rzgowska 2) „Konfrontacja", dod. „Świat Młodych" Nr 11-49, godz. 15.30, 18, 20.30 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

ROBOTNIK (Kilińskiego 178) „As wywiadu", dod. „Plon pokoju" godz. 16, 18, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

ROMA (Rzgowska 84) „Orzeł Kaukazu", I seria, dod. „Mazurki Chopina", godz. 16, 18, 20 poranek godz. 11 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

STYLOWY (Kilińskiego 123) „Świat się śmieje", dod. „Uważny pomocnik", godz. 14, 16, 18, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

ŚWIT (Bałucki Rynek 2) „Trzeci szturm", dod. „Przegląd sportowy" Nr 3-50, godz. 13, 15.30, 18, 20.30 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

TATRY dla młodz. (Sienkiewicza 40) „Zaklęta narzeczona", dod. „Nowe życie kołchozu", godz. 14.30. 16.30, 18.30, poranek godz. 11

TĘCZA (Piotrkowska 108) Kino nieczynne.

WISŁA (Daszyńskiego 1) „Wesoły jarmark", dod. „Sesja Światowej Federacji Kobiet w Moskwie" godz. 13, 15.30, 18, 20.30 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

WŁÓKNIARZ (Próchnika 16) „Wesoły jarmark", dod. „Granica pokoju", godz. 13, 15.30, 18, 20.30 poranek godz. 10.30

WOLNOŚĆ (Napiórkowskiego 16) „Panna bez posagu", dod. „W kraju socjalizmu" Nr 8-50, godz. 14, 16, 18, 20, poranek godz. 11 (Dla młodzieży od lat 12)

ZACHĘTA (Zgierska 26) „Córka marynarza", dod. „Nasz dom", godz. 16, 18, 20, por. 11 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

GŁOS
Organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
Redaguje: KOLEGIUM REDAKCYJNE
Telefony:

Redaktor naczelny	216-14
Zastępca red. naczelnego	218-23
Sekretarz odpowiedzialny	219-05
Dział partyjny	216-19
Dział korespondentów robotniczych i chłopskich oraz redaktorów gazetek ściennych	219-42
Dział mutacji	223-29
Dział miejski i sportowy	254-21 wewn. 8 i 11
Dział ekonomiczny	218-11
Dział rolny	254-21 wewn. 9
Redakcja nocna	172-31

Kolportaż: Łódź, Piotrkowska 70, tel. 222-22
Administracja 260-42
Dział ogłoszeń: Łódź, Piotrkowska 104a, tel. 111-50 i 114-75
Wydawca RSW „Prasa"
Adr. Red.: Łódź, Piotrkowska 86, III-cie piętro.
Druk. Zakł. Graf. RSW „Prasa" Łódź, ul. Żwirki 17, tel. 208-42.
Prenumeratę przyjmuje P.P.K. „Ruch" na konto P.K.O. Nr. VII-6622.

Ze sportu

Gimnastyka jest podstawą

dobrych wyników we wszystkich dyscyplinach sportowych



Wartość gimnastyki oceni każdy, kto oglądał choć raz zawody gimnastyczne. Poza walorami estetycznymi, jakie rzucają się w oczy każdemu obserwatorowi gimnastyki, podkreślić należy jej zasadnicze znaczenie, jako racjonalnej zaprawy do każdego sportu.

Słynne są już dziś na całym świecie popisy gimnastyczne w ramach Święta Kultury Fizycznej w ZSRR i w ramach zlotów organizowanych przez czeskiego „Sokoła".

W Polsce, mimo sukcesów indywidualnych, umasowienie gimnastyki nie jest tak duże jak w innych państwach.

W celu popularyzacji gimnastyki, sekcja gimnastyczna klubu sportowego „Związkowiec — Zryw" przystępuje do organizowania ćwiczeń dla najmłodszych w wieku od 8 do 12 lat i zwraca się z apelem do rodziców o zapisywanie swych pociech. Zajęcia będą odbywały się w dogodnych godzinach (15 — 16) pod fachowym kierownictwem ob. Haliczowej, w jednej z najpiękniejszych i najlepiej wyposażonych sal sportowych w Łodzi, przy ul. Pogonowskiego 82. Sala ta jest czysta, jasna, ciepła i wyposażona w natryski.

Gimnastyka zapewni młodzieży prawidłowy rozwój fizyczny i ustrzeże ją od częstych jeszcze u nas deformacji kośćca.

Poza tym za kilka miesięcy klub będzie posiadał nowoczesną, wzorową świetlicę, w której będą się odbywały zajęcia kulturalno - oświatowe, połączone z grami i zabawami młodzieżowymi.

Przypominamy, iż sekcja gimnastyczna KS „Związkowiec — Zryw" prowadzi treningi dla mężczyzn w poniedziałki i piątki w godz. 20.30 do 22.00 dla kobiet w poniedziałki i środy od godz. 19.00 do 20.30 oraz wspólny trening w niedzielę od godz. 10.00 do 13.00.

Obecnie klub uzyskał nowe uzupełnienie sprzętu, który przedstawia się okazale zarówno pod względem jakościowym jak i ilościowym. Liczymy więc, iż w Łodzi znajdzie się wielu chętnych do uprawiania gimnastyki i że ta forma kultury fizycznej stanie się u nas wkrótce tak masowa jak w Związku Radzieckim, w którym każdy sportowiec jest przede wszystkim dobrym gimnastykiem.

Chaotycznie i bezplanowo

pracują Zrzeszenia Okręgowe w woj. katowickim

W dalszym ciągu kontroli ogniw sportu związkowego Wydział Kultury Fizycznej CRZZ dokonał inspekcji Rad Okręgowych Zrzeszeń Sportowych w woj. katowickim.

Słaba współpraca Rady Kultury Fizycznej przy CRZZ z Radami Okręgowymi Zrzeszeń Sportowych oraz nienależyte powiązanie z niższymi komórkami: klubami i kołami sportowymi przy zakładach pracy są powodem wielu mankamentów.

Do głównych niedociągnięć stwierdzonych przy kontrolowaniu działalności Rad Okręgowych Zrzeszeń Sportowych należą: słabe zainteresowanie pracami kół sportowych i zupełny brak inicjatywy w uaktywnieniu kół sportowych, które w większości nie przejawiają żywej działalności. Nienależycie spopularyzowano wśród członków kół i klubów odznakę SPO i udział w akcjach masowych.

Niewłaściwie prowadzona jest gospodarka kadrami instruktorskimi. Zrzeszenia nie doceniając ważności tego zagadnienia, nie wykorzystały w wielu wypadkach ilości przydzielonych miejsc na kursach instruktorskich. Stwierdzono również, że przeszkoleni instruktorzy w wielu wypadkach nie pracują na swych stanowiskach.

Zrzeszenia Okręgowe pracują chaotycznie i bezplanowo co w wielu wypadkach jest winą Rad Głównych Zrzeszeń Sportowych, które są zbyt słabo powiązane i nie instruują Rad Okręgowych. Dowodem tego są najsłabiej pracujące w okręgu Rady „Górnika" i „Unii" mimo, że ich Rady Główne są właśnie na Śląsku. Stosunkowo najlepiej pracuje Zrzeszenie Sportowe „Ogniwo".

Issakowa jedzie na Kongres Pokoju



Wśród nazwisk delegatów Związku Radzieckiego udających się na II Światowy Kongres Obrońców Pokoju znajduje się jedno nazwisko znane wszystkim sportowcom na świecie, a mianowicie nazwisko Issakowej — trzykrotnej mistrzyni świata w jeździe szybkiej na lodzie.

Trzykrotne mistrzostwo świata! Dla laików te słowa może niewiele znaczą, ale kto interesuje się sportem, kto sport sam uprawiał, zdaje sobie doskonale sprawę z tego, ile trudu, ile samozaparcia i poświęcenia wymaga odniesienie takiego sukcesu.

Trzykrotny mistrz świata nie jest człowiekiem ulepionym z innej gliny, ale posiadać musi obok daleko rozwiniętej sprawności fizycznej również wyjątkowe morale, a więc musi posiadać wielką ambicję i nieustępliwość w walce wiodącej do zwycięstwa.

Wybór Issakowej na delegatkę na Kongres Pokoju wszyscy sportowcy radzieccy przyjęli nie tylko z wielką dumą, ale i szczerą radością.

Co nas czeka dziś w kraju?

Dziś w kraju poza Łodzią czekają nas następujące imprezy:

I LIGA PIŁKARSKA

Ogniwo — Kolejarz (Poznań).
CWKS — Gwardia.
Związkowiec (Poznań) — Górnik (Bytom).
Budowlani — Związkowiec (Kraków).
Górnik (Radlin) — Unia (Chorzów).

II LIGA PIŁKARSKA

Ogniwo (Bytom) — Włókniarz (Częstochowa).
Ogniwo (Tarnów) — OWKS (Lublin).
Ogniwo (Częstochowa) — Związkowiec (Przemyśl).
Kolejarz (Przemyśl) — Związkowiec (Chełmek).
Stal (Lipiny) — Stal (Katowice).

I LIGA KOSZYKÓWKI MĘSKIEJ

Spójnia (Gdańsk) — Spójnia (Łódź).
AZS (Warszawa) — Kolejarz (Poznań).
Związkowiec (Poznań) — Gwardia (Kraków).

I LIGA KOSZYKÓWKI ŻEŃSKIEJ

AZS (Warszawa) — Kolejarz (Warszawa).

I LIGA SZCZYPIORNIAKA

Budowlani (Opole) — Kolejarz (Tarn. Góry).
Kolejarz (Gniezno) — Budowlani (Chorzów).
AZS (Warszawa) — Spójnia (Katowice).

Dziś w Budapeszcie mecz bokserski Polska-Węgry!

Dziś w Budapeszcie odbędzie się międzypaństwowy mecz bokserski Polska—Węgry, w którym ma dojść do ciekawego spotkania w wadze półciężkiej pomiędzy mistrzem olimpijskim Pappem, a Szymurą

Skład naszej reprezentacji (w kolejności wag) wygląda następująco: Kasperczak, Grzywocz, Antkiewicz, Kudłacik, Chychła, Nowara, Szymura, Jaskóła.

Rezerwowi: Kolczyński i Grzelak.

Kierownikiem ekipy jest Mrozowski. Drużynie naszej towarzyszy dwóch trenerów Sztam i Śmiech.

Decydujący mecz

Dzisiaj na boisku ŁKS Włókniarza odbędzie się o godzinie 12 ostatni w Łodzi mecz ligowy, mający decydujące znaczenie dla gospodarzy zagrożonych spadkiem z ligi. Przeciwnikiem łodzian będzie Kolejarz (Warszawa), z którym ŁKS Włókniarz ma zadawnione porachunki.

Warszawiacy wystąpić mają dziś bez Łącza, co w pierwszym stopniu osłabia ich szanse, toteż miejmy nadzieję, że ostatni mecz ŁKS Włókniarz w Łodzi zakończy się jego zwycięstwem.

Co usłyszymy przez radio

Program na 12 listopada 1950 r.

6.50 Początek audycji. 6.53 Sygnał 6.55 Program dnia. 7.00 Melodie ludowe różnych narodów. 8.00 Dziennik. 8.15 Polska pieśń masowa. 8,20 Melodie z operetek i komedii muzycznych. 8.50 Audycja SKRK. 8.55 (Ł) Chwila muzyki. 9.00 Koncert organowy Wł. Oćwieji. 9.30 Fragment niedrukowanego utworu I. Koszykowskiej. 9.45 „Wieś tańczy i śpiewa". 10.00 Przegl. prasy stoł. 10.05 Skrzynka ogólna. 10,20 „Poezja i muzyka". 11.15 (Ł) „Od naszych korespondentów". 11.25 (Ł) Koncert życzeń. 11.45 Skrzynka Wszechnicy Radiowej. 11,57 Sygnał i hejnał 12.04 Przegląd czasopism. 12.15 Koncert Orkiestry Rozgłośni Śląskiej. 13.00 „Historia ruchu robotniczego". 13.15 (Ł) „Spędzamy przyjemnie czas wolny od pracy". 13.25 (Ł) Transmisja z meczu piłkarskiego „Włókniarz" Łódź — „Kolejarz" — Warszawa. 14.00 „Wszechnica Radiowa". 14.20 Utwory R. Statkowskiego w 25 rocznicę śmierci. 14.40 Aud. oświatowa. 14.50 „Melodie lud. do tańca w wyk. Polskiej Kapeli Ludowej. 15.15 Aud. dla świetlic dziecięcych. 16.00 „Nasze chóry śpiewają". 16.20 „Maria Konopnicka — poetka ludu". 16.35 „Melodie świata". 17.00 Dziennik. 17.20 Koncert Chopinowski. 17.50 „Encyklopedia Radiowa". 18.00 „Ja chcę do domu" — słuch. wg. sztuki S. Michałkowa. 19.00 Koncert Ork. Rozgł. Pomorskiej. 20.00 Dziennik. 20.30 (Ł) Audycja poetycka. 20.45 Aud. rozrywkowa. 21.15 Felieton. 21.25 Koncert Zespołu Instrumentalnego. 22.05 (Ł) Wiadomości sportowe lokalne. 22.15 Wiadom. sportowe z całej Polski. 22.45 Muzyka taneczna. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Muzyka.

KONKURS HISTORYCZNY „GŁOSU" (9)

Poniżej zamieszczamy **dziewiąte zdjęcie konkursu historycznego** oraz kupon, uprawniający do wzięcia udziału w konkursie.

Zadanie uczestników konkursu polega na odgadnięciu — **co każde z dziesięciu kolejnych zdjęć przedstawia.**

Przypominamy, że **wszystkie zdjęcia dotyczą okresu Wielkiej Rewolucji Październikowej, która zrodziła pierwsze w świecie mocarstwo socjalistyczne, a narodowi polskiemu dwukrotnie przyniosła wolność.**

Dziesięć kolejnych, czytelnie wypełnionych kuponów — należy po skończeniu konkursu ***przesłać w jednej kopercie na* adres Redakcji „Głosu Robotniczego", Łódź, Piotrkowska 86, III piętro z napisem „KONKURS HISTORYCZNY".**

Wśród zwycięzców konkursu rozlosowane zostaną

CENNE NAGRODY

między innymi APARAT FOTOGRAFICZNY, TECZKA SKÓRZANA, SERWIS STOŁOWY i inne wartościowe nagrody.

ДЕКРЕТЪ О ЗЕМЛѢ

Съѣзда Совѣтовъ Рабоч. и Солдат. Депутатовъ.

(Принятъ на засѣданіе 26-го октября въ 2 часа ночи).

1) Помѣщичья собственность на землю отмѣняется немедленно безъ всякаго выкупа.

2) Помѣщичьи имѣнія, равно какъ всѣ земли удѣльныя, монастырскія, церковныя со всѣмъ ихъ живымъ и мертвымъ инвентаремъ, усадебными постройками и всѣми принадлежностями переходятъ в распоряженіе волостныхъ земельныхъ Комитетовъ и уѣздныхъ Совѣтовъ Крестьянскихъ Депутатовъ впредь до Учредительнаго Собранія.

3) Какая бы то ни была порча конфискуемаго имущества, принадлежащаго отнынѣ всему народу, объявляется тяжкимъ преступленіемъ, караемымъ революціоннымъ судомъ. Уѣздные Совѣты Крестьянскихъ Депутатовъ принимаютъ всѣ необходимыя мѣры для соблюденія строжайшаго порядка при конфискаціи помѣщичьихъ имѣній, для опредѣленія того, до какого размѣра участки и какіе именно подлежатъ конфискаціи, для составленія точной описи всего конфискуемаго имущества и для строжайшей революціонной охраны всего переходящаго къ народу хозяйства на землѣ со всѣми постройками, орудіями, скотомъ, запасами продуктовъ и проч.

4) Для руководства по осуществленію великихъ земельныхъ преобразованій впредь до окончательнаго ихъ рѣшенія Учредительнымъ Собраніемъ долженъ повсюду служить слѣдующій крестьянскій наказъ, составленный на основаніи 242 мѣстныхъ крестьянскихъ наказовъ редакціей «Извѣстія Всероссійскаго Совѣта Крестьянскихъ Депутатовъ» и опубликованный в номерѣ 88 этихъ «Извѣстій» (Петроградъ, номеръ 88, 19 августа 1917 г.).

We wczorajszym komentarzu konkursowym wspomnieliśmy o pierwszych doniosłych postanowieniach władzy radzieckiej, o niezwykle ważnych aktach prawodawczych Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Jeden z tych historycznych aktów to — uchwalony w formie „Odezwy do ludów i rządów wszystkich krajów" — dekret w sprawie pokoju.

Drugi z podstawowych dekretów Rewolucji Październikowej, która „postawiła sobie za cel — znieść wszelki wyzysk i zlikwidować wszystkich, wszelkiego rodzaju wyzyskiwaczy i ciemiężców" — znosił za jednym zamachem ucisk obszarniczy, znosił obszarniczą własność ziemską.

Jak się nazywał ów dekret?

KUPON

Imię i nazwisko
Zawód
Miejsce pracy
Dokładny adres
Zdjęcie przedstawia